**Nr. 282.** Wtorek, 7 Grudnia 1880. **Rok 70.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 7 grudnia.*

Obawa groźniejszej komplikacyi stosunków na Wschodzie usuniętą została jeszcze przed rozwiązaniem floty koalicyjnej i nadejściem pory, która każdej stronie koniecznie odbierać musi chęć do rozpoczynania kampanii albo demonstracyi wojennej. W tej chwili stan na półwyspie bałkańskim przedstawia się jako zupełnie pokojowy, gdyż nawet w sprawie greckiej biuletyn najświeższy mówi, że została odroczona. Termin odroczenia nie został wskazany, ale domyśleć się można, że upłynie on razem z porą zimową. Tak przynajmniej Grecy pojmować muszą to odroczenie, skoro nietylko nie cofają już zarządzonych przygotowań wojskowych, lecz nawet nie przestają uzupełniać ich w miarę środków rozporządzalnych. Gdyby po za Grecyą stała Rossya, sytuacya dzisiejsza przypominałaby stan z grudnia 1877, kiedy dyplomacya w Stambule pełniła jeszcze funkcye swoje, jak gdyby zanosiło się na pokojowe wyrównanie wszelkich nieporozumień, a tymczasem pod Kiszeniewem gromadziła się siła zbrojna, gotowa do sforsowania przejścia przez Dunaj. Ale Rossya nie entuzyazmuje się dla sprawy greckiej a nawet w najwięcej wpływowych organach swoich oświadcza, że dla Grecyi nie ma do stracenia ani jednej kropli krwi, ani jednej kopiejki. Z Anglią rzecz ma się cokolwiek odmiennie, bo gdyby chodziło o pieniężne środki, Gladstone znalazłby może dla Grecyi wiele szterlingów. Ale i Anglia nie ma ochoty przelewać krwi za rozbudzone aspiracye helleńskie a jeżeli w traktowaniu sprawy greckiej jak dotąd pretensye helleńskie a nie propozycye Porty uważane będą w Atenach za podstawę akcyi, to same szterlingi nie wystarczą żadną miarą.

Po odroczeniu sprawy greckiej i zaspokojeniu Czarnogóry w sprawie dulcyńskiej nie pozostaje właściwie na półwyspie bałkańskim żadna kwestya krytyczna, która bezwzględnie rzecz biorąc, wzbudzałaby obawę. Taki jest stan oficyalny, ale jak wiadomo w sprawie wschodniej to, co dziś jeszcze jest nieoficyalnem, jutro zmienić się może w rzecz oficyalną. Biuletyny nieoficyalne zaś przedstawiają stan w świetle, które wcale do różowego nie jest zbliżone. Czarnogóra ma jeszcze niejedno do żądania, Serbia nie może wyjść z roli malkontenta, który żal czuje do wszystkich i od wszystkich czegoś się spodziewa. Bułgarya myśli zawsze nietylko o Rumelii wschodniej, lecz o czemś więcej, o wytworzeniu związku bałkańskiego, któryby pewnie nie wytknął sobie celu pokojowego, wreszcie Rumunia tak zmiennie się zachowuje w sprawie dunajskiej, że z Niemiec nawet otrzymuje upomnienia, aby dwuznacznem postępowaniem nie zraziła sobie Austryi, jedynego dla swej przyszłości punktu oparcia, jedynej protektorki życzliwej.

Krótko mówiąc, rezultat całej tegorocznej akcyi dyplomatycznej na półwyspie bałkańskim tak się przedstawia, że wszystkie czarne plamy na horyzoncie pozostały dotąd, że malkontenci serbscy i bułgarscy jak myśleli tak myślą tylko o wywróceniu obecnego porządku i zorganizowaniu wschodu na swój model. Ta tylko pomyślna okoliczność zachodzi, że Anglia, pomimo tylu gróźb i porywów Gladstona, nie wzbudziła w nikim takiej zachęty do czynu jak Rossya w r. 1877. Pod protekcyą i zachętą Rossyi malkontenci nie wahali się chwycić za broń, chociaż świat dyplomatyczny nie stracił jeszcze wszelkiej nadziei utrzymania pokoju, Gladstone zaś w ostatnich czasach zmiękł tak widocznie, a Anglia z tak zimnem wyrachowaniem traktuje sytuacyę, że dopóki jej pomoc nie zostanie zagwarantowaną z pewnym z góry oznaczonym terminem, nikt nie odważy się wyzywać Turcyi z bronią w ręku w nadziei, że tego tylko potrzeba, aby popchnąć Anglię do czynu.

## Sprawy krajowe.

*(Z ankiety szkolnej).*

△ O obradach i uchwałach sekcyi pedagogicznej ankiety szkolnej czytelnicy nasi dokładnie są poinformowani tak urzędowem sprawozdaniem przewodniczącego sekcyi, jak i osobnemi artykułami, które w tej sprawie zamieściliśmy. O obradach i uchwałach sekcyi administracyjnej dotąd nie wiele szczegółów mogliśmy podać, a i dziś tylko sumarycznie zapisać możemy uchwały kilku ostatnich posiedzeń bez wzmianki o dyskusyi, której dokładnie streścić nie możemy a urywkowo podać nie chcemy.

Prace sekcyi administracyjnej postępują szybko naprzód, a w połowie z. m. skończyły się już obrady nad ustawą o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych. Uchwały sekcyi, zmieniające postanowienia pierwszej połowy tej ustawy, znane są już czytelnikom z poprzednich sprawozdań naszych. W dyskusyi nad drugą połową zapadły następujące ważniejsze uchwały:

Sekcya uznała za potrzebne, aby do postanowień określających prawa i obowiązki miejscowych rad szkolnych dodane zostały następujące: 1) Zaniedbywanie obowiązków przez przewodniczącego lub członków miejscowej Rady szkolnej karane będzie grzywnami pieniężnemi, zaś zaniedbywanie obowiązków przez całą miejscową radę szkolną, uprawnia Radę szkolną okręgową do zawieszenia jej w urzędowaniu na pewien przeciąg czasu. 2) Przewodniczący miejscowej Rady szkolnej ma być mianowany przez okręgową Radę szkolną.

Artykuł ustawy (24), traktujący o przeznaczeniu funduszu szkolnego miejscowego, wyszedł z pod uchwały sekcyi jako artykuł 20 w następującej formie:

Fundusz szkolny miejscowy winien oprócz wydatku na utrzymanie nauczycieli ponosić następujące wydatki: 1) Na wystawienie, zakupno lub najęcie odpowiedniego budynku szkolnego wraz z pomieszkaniami dla nauczycieli, o ile im do tego służy prawo, z gruntem na szkółkę owocową i pasiekę oraz miejscem na ćwiczenia gimnastyczne; 2) na zaopatrzenie budynku szkolnego we wszelkie potrzebne sprzęty; 3) na utrzymanie w należytym stanie budynku szkolnego, sprzętów, ogrodu, pasieki i miejsca ćwiczeń gimnastycznych, oraz na opał, oświetlenie i obsługę budynkow szkolnych. O ile te wydatki nie są pokryte na podstawie prawomocnych zobowiązań trzecich osób, korporacyj lub funduszów albo zapisów, ponoszą je gminy i obszary dworskie przez dodatki pieniężne do miejscowego funduszu szkolnego w tym stosunku, iż obszar dworski nie ma opłacać więcej nad $1/3$ część tego, do czego byłby obowiązany, gdyby do gminy należał.

Postanowienie o udzielaniu wyjątkowych zaliczek gminom z funduszu szkolnego okręgowego lub krajowego pozostało niezmienione.

Ważnej zmianie uległ art. 20 ustawy. Ustęp pierwszy art. 20 (Rada szkolna miejscowa zarządza miejscowym funduszem szkolnym) jako postanowienie ogólne został zatrzymany. Dalsze zaś postanowienia tak mają opiewać: Miejscowa Rada szkolna ściąga tylko datki w naturze. Wszystkie dochody pieniężne pobiera urząd podatkowy, który płace nauczycieli i potrzeby wymienione w ustępie pierwszym (nowego) art. 20 wypłaca bezpośrednio a pozostałą resztę zwraca przewodniczącemu Rady szkolnej miejscowej.

Na wniosek p. radcy Bodakowskiego zapadła przytem uchwała, że dodatki nałożone na cele szkolne nie mają być ograniczone postanowieniami. §. 80 ust. gminnej. Paragraf ten stanowi, że do nałożenia dodatków przenoszących 20 prc. podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego potrzebne jest zezwolenie Rady powiatowej a nałożenie dodatków po nad 50 prc nastąpić może tylko na mocy uchwały sejmowej i za cesarskiem zezwoleniem.

Dalsze artykuły pierwszej ustawy szkolnej nie uległy zasadniczej zmianie. Po ich załatwieniu przystąpiła sekcya administracyjna do rozbioru drugiej ustawy szkolnej o stosunkach prawnych stanu nauczylskiego w publicznych szkołach ludowych.

Do art. 1 zapadła następująca ważna uchwała 1) Prawo prezenty odbiera się miejscowym radom szkolnym. 2) Krajowa rada szkolna nadaje posadę rzeczywistego nauczyciela a) jednemu z trzech kandydatów przez okręgową radę szkolną przedstawionych albo

---

## POD JEDNYM NAMIOTEM Z POETĄ

ZE WSPOMNIEŃ MŁODOŚCI

SPISAŁ

JULIAN HORAIN

### I.

Po zabraniu tak pożądanej znajomości z Syrokomlą powróciłem do domu na wieś. Odwiedzając najbliższego mojego sąsiada, śp. Rdułtowskiego z Lutowicz, opowiedziałem mu, w jak przygodny sposób poznanie to nastąpiło.*) Pan Kazimierz sam był potroszę poetą, chociaż się z tem ukrywał; oczywista więc, że i do jego serca przemawiały rymy litewskiego lirnika, i że również jak ja żądał dowiedzieć się, kto zacz jest ten tajemniczy Syrokomla, gdzie mieszka, czem się oprócz poezyi zajmuje? Mogłem poniekąd zaspokoić jego ciekawość; ale dla bliższego poznania się i zbliżenia, zrobiliśmy projekt odwiedzić poetę pod jego strzechą — niestety, nie własną! Zaledwo mil 12, a zatem dzień drogi, przedzielało nas od Załucza, folwarku, który on wówczas dzierżawił. Nie tracąc więc czasu, wybraliśmy się tam obaj przez Nieśwież i Mir. W tem ostatniem miasteczku przenocowaliśmy, aby w nocy nie najeżdżać poety.

Nazajutrz, kiedyśmy przybyli do Załucza, znaleźliśmy przyjęcie gościnne i serdeczne. Rodzina poety składała się wówczas z żony, młodej i przystojnej kobiety, z prześlicznej kilkoletniej córeczki i jednoletniego synka Władzia. Rodzice poety mieszkali o parę mil, w dzierżawionym majątku Tulonce. Oprócz zwykłej w litewskich domach gościnności, znaleźliśmy tam przyjęcie, którego napróżno byłoby szukać w najwspanialszych pałacach magnatów i książąt: oto gospodarz częstował nas własnemi poezyami — ale jakiemiż? jakiemi? *Dęborog* już był do połowy napisany; czytał go nam z brulionu. Nie przypominam sobie, aby jaka bądź poezya — z wyjątkiem Mickiewicza — zrobiła na mnie tak silne wrażenie, jak ta poetyczna sielanka, żywcem prawie wzięta z naszego sielskiego żywota. Zmęczyliśmy też niesłychanie naszego gospodarza; musiał nam po kilka razy odczytywać niektóre ustępy; a gdy już pod świtanie dał się słyszeć, niby akompaniament, spiew słowika, na wniosek Rdułtowskiego udaliśmy się wszyscy trzej ku Niemnowi, aby się z bliska przysłuchać spiewom drugiego poety-rywala.

Od tej pory zdarzyło mi się przepędzić niejedną noc na świetnych balach, niejedną pod czarownem podzwrotnikowem niebem, ale tak uroczej nocy, jak była owa w Załuczu, odtąd nie doznawałem i nie doznam. Tam były rozkosze dla zmysłów, tu i dusza miała udział w upojeniu.

Zabawiwszy parę dni u poety, musieliśmy go opuścić, raz aby mu nie przeszkadzać w jego literackich pracach, powtóre, że się zbliżał czas kośby, a nam obu wiele zależało na pomyślnym zbiorze siana. Wymogliśmy wszakże na Syrokomli przyrzeczenie, że nas rychło odwiedzi. Według umowy, która punktualniej niż traktat berliński została wykonaną, poeta miał przybyć do mnie, gdzie, jako u kawalera mógłby swobodniej pracować rymem i prozą. Na zarzut żony, że nie godzi się koni odrywać od pracy, szczególniej przy zbliżającym się sianokosie, odpowiedział poeta, że konie mogą pozostać w domu.

— A to jakim sposobem? Przecież nie pójdziesz na piechotę, przysłuchując się po drodze słowikom?

— Takim — odpowiedział — że sąsiedzi nasi Paszkiewiczowie jadą w tych dniach do Słucka, i zgodzą się zapewne podwieźć mię do Nowosiółek, gdyż to będzie po drodze.

Przyklasnąłem temu projektowi, gdyż to obiecywało mi nietylko wizytę poety, ale i dwóch jego przyjaciół, z którymi niedawno się poznałem w Mińsku. Gdy zaś innych słusznych zarzutów nie mogła wynaleźć nawet wyobraźnia własnej żony, stanęło na tem *ut supra*.

Powróciwszy do domu, zająłem się przygotowaniami do przyjęcia oczekiwanych gości bardziej niż sianokosem; a w tydzień niespełna, kiedyśmy z Rdułtowskim siedzieli pod lipami, popijając herbatę, przyjechali pożądani goście. Radość ztąd była wielka, szczególniej dla mnie: nie każdemu zdarzyło się ugaszczać pod swoim dachem znakomitego a tak serdecznego poetę, jak był *Lirnik Wioskowy*.

Rozmowa tryskała dowcipem, którego moim gościom nie brakło. Mnie zaś za karę kazano najszczegółowiej opowiedzieć o mojem poznaniu się z Syrokomlą. Opowiedziałem też tak szczerze, jakby na spowiedzi, sam siebie oskarżając. Jak nie wiedząc, ani przypuszczając nawet, z kim mam do czynienia, traktowałem go z góry; jak chciałem nawet go oszukać, zamierzając mu sprzedać za drogie pieniądze najlichszy folwark w świecie; jak dopiero jego zapytanie: „czy słowiki tam są?" zwróciło nań moją uwagę, itd.

Syrokomla zaś wyznał, że będąc zaraz po moim wyjeździe w Wilnie, dowiedział się, żem się bardzo o niego dopytywał — lecz napróżno. Chciał mię przeto trochę pomistyfikować, chociaż miał i ma dotąd szczery zamiar kupić kilka włok ziemi bez poddanych, i osiedlić się we własnej chatce.

Wieczór ów przeszedł nam na bardzo przyjemnej, dowcipnej i zajmującej rozmowie; chociaż — o ile sobie teraz przypomnieć mogę — nie było wzmianki o pogodzie, wszakże płeć piękna nie została przepomnianą. Koło północy przeprowadziliśmy wszyscy mojego sąsiada aż do granicy naszych „baronatów", którą to granicę stanowiła błotnista rzeczka Wołka, a na niej polski, a nawet jeszcze gorszy, bo litewski most, przedzielający nasze posiadłości. Rdułtowski, usilnie zapraszał nas wszystkich do siebie na jutrzejszy obiad. Ale nie mogliśmy przyjąć tego zaproszenia, gdyż nazajutrz rano Paszkiewiczowie, którym było bardzo pilno, musieli puścić się w dalszą drogę. Tak się też i stało.

Poeta został u mnie.

Potrzeba było urządzić nasze pożycie tak, aby i wilk był syt i koza cała; to jest, abym i ja miał przyjemność z obcowania z nim, i aby mu nie przeszkadzać w jego zajęciach literackich.

Dlatego wstawaliśmy zwykle koło południa, po herbacie — bo zwykle kawalerowie nie mają dobrej kawy, szliśmy do ogrodu, a niekiedy do bliskiego gaju na przechadzkę, która często bardzo długo się przeciągała; to jest, dopóki powód wypędzający wilka z lasu i nas nie wygonił do domu.

*) Obacz *Gaz. Lwowską* z ostatnich dni sierpnia b. r.

b) na mocy prezenty udzielonej przez osoby lub gminy do tego uprawnione. Prawo przedstastawienia terna nie uwłacza prawu przenoszenia nauczycieli zastrzeżonemu krajowej Radzie szkolnej w art. 8 ustawy.

Uchwalono dalej, że dawniejsze prawa prezentowania tych osób, które na mocy aktu fundacyjnego przyczyniły się do zakładowego majątku, albo też przyczyniają się przynajmniej w $^{1}/_{10}$ części do ogólnych rocznych na szkoły wydatków, pozostają w swej mocy.

Stosownie do powyższej zasadniczej uchwały uledz muszą zmianie następne artykuły, mianowicie drugi.

W art. 4 zmieniony został ustęp o przedkładaniu podań kandydatów, którzy posiadają warunki uzyskania posady. Rada szkolna okręgowa ułożyć ma listę kompetentów według formularza przepisanego przez Radę szkolną krajową i przedkłada ją w wypadkach art. 1 (nadawanie posad przez Radę szkolną krajową) z propozycyą terna Radzie szkolnej krajowej, załączając podania z dokumentami, zaś w wypadkach art. 2 (prezenta gminy, obszaru dworskiego, korporacyi i t. d.) udziela listę kompetentów uprawnionym do prezenty a tu najdalej w trzy tygodnie po upływie konkursowego terminu.

Art. 5 według uchwały sekcyi tak ma opiewać: Uprawnieni do prezentowania przedłożą najdalej w cztery tygodnie prezentę Radzie szkolnej okręgowej, która przedkłada ją wraz z aktami krajowej Radzie szkolnej.

Pierwszy ustęp art. 6 wyszedł z uchwał sekcyi w następującem brzmieniu: Rada szkolna krajowa mianuje nauczyciela na podstawie terna a uwzględnie prezenty i wydaje mu patent nominacyjny. Równocześnie poleci, aby nowo mianowany nauczyciel wykonał przysięgę przed delegatem Rady szkolnej okręgowej według przepisanej roty i zarządzi wprowadzenie go do szkoły oraz w używanie należytości przywiązanych do posady.

Do art 8 powzięła sekcya następującą uchwałę: Na posadach, których nadanie zależy od prawa prezenty, nie można umieszczać nauczycieli przenoszonych z urzędu lub za karę.

Ustęp pierwszy art. 10 tak opiewać ma według uchwały sekcyi: Nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych oraz nauczycielki robót ręcznych mianuje Rada szkolna okręgowa.

W rozprawie nad artykułem 11, normującym płace nauczycieli, jeden z członków sekcyi wniósł podwyższenie płac w ogóle. Wniosek ten został przychylnie przyjęty, ale uznano, że stosunki finansowe nie pozwalają uczynić mu zadość w zupełności w chwili, gdy kraj tak się już wysilił finansowo na cele oświaty. Wyjątkowo podwyższyć możnaby płace tylko w wypadkach, w których już i Sejm za tem się oświadczył. W skutek tego zgodziła się sekcya na podwyższenie płac nauczycieli szkół pospolitych we Lwowie i Krakowie w ten sposób, że połowa pobierać miałaby 800 zł. druga połowa 900 zł., zamiast jak dotąd 700 zł. Także płace nauczycieli szkół wydziałowych osobnych we Lwowie i Krakowie podniosła sekcya z 900 na 1000 zł.

Według dalszych uchwał sekcyi wynosić mają płace nauczycieli szkół pospolitych w miastach i miasteczkach z ludnością ponad 10000 głów 600 zł., z ludnością od 6000—10000 głów 500 zł., wreszcie z ludnością od 2000—6000 głów 450 zł., we wszystkich innych gminach zaś 300 zł.

W obecnem brzmieniu art 11 zawiera postanowienie, że wszystkie tam wskazane kwoty uważać należy za minimum nowych stałych płac nauczycielskich. Zamiast tego postanowienia proponuje sekcya następujące korzystniejsze dla nauczycieli: W uwzględnieniu szczególnych stosunków pojedyńczych miejscowości może krajowa Rada szkolna w porozumieniu z Wydziałem krajowym podnieść płace posad nauczycielskich.

Na ostatniem niedzielnem posiedzeniu sekcya administracyjna zajmowała się postanowieniem o dodatkach pięcioletnich do płac nauczycieli. P. Romanowicz wniósł, aby zamiast dotychczasowych w ustawie specyalnie określonych kwot, postanowiono ogólną zasadę, że dotatek pięcioletni wynosić ma 10% płacy. Sekcya nie powzięła jeszcze uchwały stanowczej, gdyż potrzebnem jest zestawienie statystyczne dla zbadania różnicy, jaką w cyfrach przedstawiałaby ta zmiana Prof. dr Pilat zajmie się zebraniem dat potrzebnych, poczem sekcya poweźmie stanowczą decyzyę.

Uchwalono następnie następujące zasadnicze postanowienia: 1. Zmiana pobieranej płacy w ciągu pięciolecia nie przerywa prawa do pobierania dodatku pięcioletniego. 2. Termin pięcioletni liczy się od stałego zamianowania. 3. Nauczyciele młodsi nie pobierają dodatku pięcioletniego.

W sprawie ustanowienia katechetów w szkołach ludowych zaleciła sekcya ponowienie projektu noweli, który przedłożony został Sejmowi w r. 1878, ale nie dostał się na porządek dzienny.

Na wniosek prof. dr. Pilata uchwalono zmienić ar. 15 w ostatnim ustępie w ten sposób, że płaca nauczyciela młodszego nie może być niższą od 250 zł. W myśl wniosku p. Bodakowskiego zmieniła sekcya art. 17 postanawiając, że wysokość wynagrodzenia nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych i nauczycielek robót ręcznych oznaczać ma nie jak dotąd Rada szkolna okręgowa, lecz na jej wniosek Rada szkolna krajowa.

Do art. 18 uchwalony został dodatek tej treści. że o ile inne niewymienione w tym artykule zajęcie uboczne sprzeciwiałoby się postanowieniu pierwszego ustępu tego artykułu, orzekać mają władze szkolne, a kto nie uczyni zadość ich postanowieniu ma ustąpić z posady. Art 18 zawiera w pierwszym ustępie zakaz przyjmowania takich zajęć ubocznych, któreby uwłaczały stanowi nauczyciela lub czyniły uszczerbek w pełnieniu obowiązków służbowych Do zajęć bezwarunkowo wzbronionych zalicza obecnie artykuł 18 organistowstwo, djakowstwo, pisarstwo gminne i pokątne i udzielanie korepetycyj szkolnych

W końcu uchwaliła sekcya zmienić artykuł 20 w ten sposób, że emerytura tak samo jak płace z góry będzie pobieraną.

# SPRAWY MONARCHII

Jeden z współpracowników paryskiego *National*, ten sam, którego rozmowę z hr. Taaffem niedawno podaliśmy, miał także audyencyę u p. Kolomana Tiszy w Peszcie i napisał z tego powodu następujący artykuł: „Przedlitawski minister-prezydent jest obecnie lepiej znanym we Francyi niż węgierski. Pan Tisza pochodzący z bardzo znakomitej i zamożnej rodziny komitatu Biharskiego, jest wyznania kalwińskiego, które w Węgrzech liczy 2 miliony (?) członków. Wybrany deputowanym w r. 1860, wziął p. Tisza w spuściźnie po hr. Telekym wpływ, gdy ten wielki patryota niepocieszony po błędzie popełnionym w taktyce politycznej, odebrał sobie życie. W r. 1867 w czasie utworzenia dualizmu wzbraniał się młody przywódca parlamentarny iść za wpływem Deaka, pozostał on w opozycyi z programem unii personalnej. Na tem stanowisku wytrwał aż do r. 1875, w którym to czasie przyszło do skutku zlanie się stronnictw. Odtąd p. Tisza stoi u steru władzy; przeciwnicy jego zarówno jak przyjaciele uznają także jego niezaprzeczoną zacność charakteru i osobistą bezinteresowność. Zarzucają mu jednak, że nie jest zbyt skupulatnym w wyborze swych agentów i że usuwa systematycznie wszystkie wybitniejsze osobistości, aby za każdą cenę utrzymać się przy władzy. Mówią o nim, że ma wielką energię, której też istotnie złożył nieraz dowody; nie jest on jednak z tych ministrów, którzy podawać się zwykli do demisyi, aby przeprowadzić jaką ustawę albo reformę. Wobec rozmaitych zapatrywań na bieżące kwestye zdaje on się być obojętnym; nieraz bowiem zdarzało się, że zwięzłą swą dyalektyką, która jest charakterystycznym znamieniem jego talentu, występował w obronie tezy, od której później w przewidywaniu niepomyślnego wyniku głosowania odstąpił. Z wielką zręcznością, która zdradza głęboką znajomość a może oraz głęboką pogardę ludzkiej natury, utworzył sobie większość, która dotychczas pozostała mu wierną. Wiele przyczynił się do tryumfu polityki zagranicznej hr. Andrassego, którą teraz dalej prowadzi baron Haymerle. Można śmiało utrzymywać, że zezwolenie na kredyta dodatkowe wydarł formalnie swoim zwolennikom, nikt bowiem w Węgrzech nie sprzyjał okupacyi Bośnii i Hercegowiny, a ciężary, jakie ta zdobycz nałożyła na państwo, nie zdołają mu z pewnością zjednać przychylności Węgrów.

P. Tisza znajduje się obecnie wobec kwestyi reformy administracyjnej, która w tej chwili zajmuje kraj i Izby. Chodzi o to, czy należy wrócić do skrajnej decentralizacyi, która panuje od niepamiętnych czasów, czyli należy także najmniejszym organizmom administracyjnym pozostawić prawo wyboru urzędników i sędziów. Ministerstwo nie objawiło jeszcze kategorycznie swojego zdania, szuka ono jak zwykle najsilniejszych prądów i nie ma wcale ochoty płynąć przeciw nim bez nadziei powodzenia Miałem zaszczyt być przyjętym przez p. ministra-prezydenta, który wyraził wobec mnie otuchę w parlamentarny sukces swojej polityki. Czyniąc alluzyę do rewolucyjnego programu skrajnej lewicy, którem jest zupełne odłączenie się od Austryi, rzekł mi z uśmiechem: „Znajdują się i u nas tak jak wszędzie, tak jak i u was ludzie, którzy z wielu rzeczy są niezadowoleni a cały gniew swój wylewają na konstytucyę. Ale wierz mi pan, żaden Węgier nie chciałby, gdyby stał u steru, przeprowadzić takiego programu i brać na siebie odpowiedzialność za jego następstwa.“ O skombinowanej roli Francyi, Niemiec i Austryi w sprawach wschodnich wyraził się p. Tisza w sposób następujący: „Przykładamy wielką wagę do tego, aby Francya była silną a więc także do tego, aby prowadziła trafną politykę. Forma rządu, jaką sobie nadała, nie napawa nas ani niechęcią ani obawą. Nam potrzeba przedewszystkiem utrzymywać dobre stosunki z Niemcami, mamy wszakże prawie równy interes także w tem, aby Francyi dobrze się powodziło i aby była w stanie odgrywać na zewnątrz ważną rolę. Czynne poparcie a nawet sama tylko sympatya Francyi będzie nam przy uregulowaniu spraw półwyspu bałkańskiego bardzo pożyteczną. Wiemy bardzo dobrze, że rządowi rossyjskiemu panslawizm jest zanadto niewygodnym, aby go miał popierać, ale wypadki są zanadto potężne, abyśmy nie mieli być na baczności. Zamiarem naszym jest powstrzymać likwidacyę Turcyi tak długo jak będzie można, ale nie łatwa to rzecz być protektorem takiego jak Porta rządu. Chociażbyśmy mu sprzyjali, musi on zastosować się do życzeń Europy i starać się o wewnętrzne swych granic bezpieczeństwo. Nie zrobimy żadnego kroku, aby sprowadzić na Turcyę demonstracyę wojenną, należy wszakże naprzód już myśleć o przygotowaniach, dlatego życzymy sobie bardzo, aby Francya złączyła się z nami i z naciskiem popierała taki sposób rozwiązania, jakiego wymagać będzie interes powszechnego pokoju.“

— *Wiener Zeitung* ogłasza urzędowy protokoł posiedzenia centralnej komisyi podatku gruntowego z d. 29 listopada, zwołanego z powodu złożenia mandatów do komitetu 18tu przez pp. Pairhubera i Pirkę. Lubo czytelnikom naszym przebieg tego posiedzenia ze sprawozdań naszego korespondenta jest już znany, to jednak ze względu na szeroki rozgłos, jaki całemu temu zajściu nadać usiłowano, uważamy za stosowne podać choć w krótkiem streszczeniu urzędowy raport z tego posiedzenia. Przewodniczący, szef sekcyi baron **Distler** podał najprzód do wiadomości komisyi znane oświadczenie pp. Doblhamera, Pirki i Walterskirchena, zawierające między innemi zarzut, że większość komitetu rozminęła się z celem ustawy z 24 maja 1869 i że przyjęte w drugiem czytaniu sumy czystego dochodu dla Styryi są za wysokie i nie stoją w odpowiednim stosunku z cyframi dla Galicyi, Czech, Morawy, Szlązka i Krainy. Następnie zabrał głos przewodniczący komitetu 18tu baron **Apfaltrern** przedstawił cały przebieg sprawy, która skłoniła pp. Pirkę i Walterskirchena do wystąpienia z komitetu, i wykazał, że zarzut nielegalnego postępowania jest zupełnie nieuzasadniony. Pan **Dolbhamer** oświadczył, że jakkolwiek podziela opinie zawarte w odczytanem oświadczeniu i zastrzega się przeciw niesłusznemu obciążeniu Górnej Austryi, to jednak zdecydowany jest i nadal brać udział w obradach, żywiąc nadzieję, że grożące krajowi przezeń reprezentowanemu przeciążenie odwróconem zostanie. P. **Pairhuber** sformułował następnie swój wniosek w ten sposób: komisya centralna orzeka, że postępowanie komitetu 18tu, który w drugiem czytaniu, biorąc za punkt wyjścia ogólną sumę czystego dochodu stanowił najprzód sumy dla pojedynczych krajów, aby potem dopiero oznaczyć cyfry czystego dochodu dla pojedynczych parcel, nie jest uzasadnionem w ustawie i nie może służyć za podstawę dla obrad przedwstępnych Dr. **Palacky** oświadczył, że uchwałę w komitecie powziętą rozumie w ten sposób, iż preliminowane kwoty mają posłużyć za podstawę do sprostowania taryf przy drugiem czytaniu. P. **Pirko**, wyrażając swą wdzięczność za zniżenie w drugiem czytaniu niektórych taryf dla Dolnej Austryi, zastrzega sobie poczynić kroki, celem sprowadzenia dalszego zniżenia.

Referent rządowy, radca sekcyjny p. **Mayer** wykazuje, że wzięcie za podstawę cyfr przeciętnych i procentowych doprowadzało do przeciążenia całych okręgów, dlatego musiało być porzuconem. Jeżeli dalej także uchwał komisyj krajowych nie wziął za punkt wyjścia, to wdzięcznymi powinni mu być za to właśnie reprezentanci owych krajów, którzy obecnie tak gwałtowny protest podnoszą, albowiem w takim razie Dolna Austrya musiałaby płacić o 1,072.000 zł., a Styrya o 883.000 zł. większy podatek. Nie ulega zaś wątpliwości, że jeżeliby ograniczono się tylko na takiem wyrównaniu rezultatów, jakie przepisuje ustawa, to podwyższenie podatków nigdy nie mogłoby być do tego stopnia ograniczonem, jak to się stało właśnie według obecnych wniosków referenta. Wśród takich okoliczności i w braku wszelkich innych materyałów, pozostało jedynie postępowanie, jakie wzięto za podstawę operatów. Następnie zbijał p. Mayer szczegółowo wywody Doblhamera, Pairhubera i Pirki.

Po przemówieniu p. Rzihy, bar. Apfaltrerna i dr. Rygera, cofnął p. Pairhuber swój wniosek, poczem komisya przeważną większością głosów wybrała do komitetu na miejsce ustępujących członków hr. Hoyosa i p. Götza. Na tem skończyło się posiedzenie.

# SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Program Jacobiniego).**

Wspomnieliśmy już wczoraj o artykule pisma *Deutsche Revue* streszczającym zapatrywania świeżo mianowanego sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej kardynała Jacobiniego, które świat polityczny uważa nie za osobiste opinie kardynała, ale za wyraz usposobień, za przyszły program polityczny samej Stolicy Apostolskiej. W piśmie tem skonstatowano na wstępie, że papież Leon XIII życzył sobie pokoju pomiędzy kościołem a państwem w Niemczech, że uczynił kroki pojednawcze, przyjmowane dobrze przez cesarza, że kościół gotów był do koncesyj, o ile to nie wymagało poświęcenia głównych zasad kościoła katolickiego; skonstatowano dalej, że zgoda pomiędzy kościołem a państwem trwała w Prusiech aż do roku 1870. Następnie zaś czytamy:

„Prawda, że we wszystkich krajach są pewne ustawy, które ograniczają prawa kościoła; ale w żadnym z krajów nie ma takiej znacznej liczby ustaw istniejących ze szkodą kościoła, jak to ma miejsce w Prusiech od rozpoczęcia walki wyznaniowej. Stanowi tu zresztą wielką, zasadniczą różnicę, o jaki kraj w danym wypadku idzie, czy o kraj, w którym panujący i naród cały jest wyznania katolickiego, czy też o kraj, w którym tylko mniejsza część ludności należy do kościoła katolickiego. W krajach mających rząd katolicki, ustawy wykonywane są w duchu przychylnym kościołowi katolickiemu: w literze prawa samego panuje duch katolicki, w takich więc krajach prędzej może ku-

---

Kiedyśmy wracali, już *hora canonica* od dawna była przeszła — potrzeba ją było doganiać; czegośmy nie zaniedbywali. Obiadek skromny, kawalerski, z jedną butelczyną wina, a po nim żółta herbata, którą bardzo polubił poeta. Potem parogodzinna *siesta* odbywała się na kanapkach z drzemką i książką w ręku. Po szóstej podawano samowar; do tego rozmaite wędliny i pieczyste pozostałe z obiadu. Wypiwszy naprędce zaledwo jedną szklankę herbaty, zajmowałem się przygotowaniem niezbędnych materyałów piśmiennych, bez których prozaik, a cóż dopiero poeta, nie zdobędzie się na natchnienie. Odgadliście zapewne szanowni czytelnicy, że to były cygara i essencya ponczowa. Poszukawszy zaś trochę w przyległym pokoju, poeta znajdował dwie świece woskowe, pełny kałamarz atramentu i kilka piór gęsich, które ja znakomicie umiałem temperować. Niestety! zaledwo trzydzieści lat przeszło, a nietylko mój talent, ale i sam wyraz: *temperować*, już wyszły z użycia! Zaleciwszy służbie, aby w parę godzin zamieniła przygasły samowar innym, wrzącym, i aby Franek był w bliskości na zawołanie poety — sam cichaczem, wynosiłem się z domu, do mojego sąsiada i przyjaciela.

Przed północą a czasem i później powracałem do domu. Sąsiad mię odprowadzał. Podkradaliśmy się pod okno pokoju, w którym zwykle pracował poeta, i jeśliśmy go postrzegli piszącego, tośmy nie wchodzili do domu, lecz udawaliśmy się pod lipy, paląc cygara, gawędząc i opędzając się od komarów, i czekali aż skończy. Niedługo to zwykle trwało; gdyż albo Franek się wygadał, albo poeta sam, który jak bóbr lub wieloryb potrzebuje od czasu do czasu odetchnąć świeżem powietrzem, wychodził na ganek, postrzegał nas po zapalonych cygarach i łączył się z nami.

Wówczas wchodziliśmy do domu, odmieniano samowar, a na naszą prośbę poeta odczytywał nam zwykle to, co napisał owej nocy.

Zwykle już pod dzień sąsiad odchodził; ale jakże go puścić w nocy samego jednego? Grzeczność sama nakazywała go odprowadzić, cośmy i czynili; potem on nam odpłacał pięknem za nadobne; potem my jemu, aż dopóki promienie wschodzącego słońca nie przypomniały nam, że już pora iść spać.

Aby uniknąć monotonności, parę razy na tydzień sąsiad z Lutowicz zapraszał nas na obiad do siebie, a tyleż razy sam przychodził do nas. Wszakże, porozumiawszy się ze sobą, urządziliśmy się tak, aby poeta od szóstej wieczór aż do północy mógł pracować bez przeszkody. Przeto chwile, które przepędził u mnie, nie były stracone. W tym czasie przetłómaczył kilka piosnek Beranżera, napisał *Lirnika Wiejskiego*, a głównie dokończył *Dęboroga*.

Przypominam sobie, że w jednej z wyżej wspomnianych nocnych przechadzek postrzegliśmy na łące rozpalone ognisko. Domyśliliśmy się, że to są tak zwani *nocleżnicy*, chłopcy ze wsi pasący w nocy konie robocze; niepostrzeżeni zbliżyliśmy się do nich i byli świadkami ich zabaw i rozmów. Powróciwszy z tej wyprawy, poeta napisał ów prześliczny dziesiąty rozdział *Dęboroga* o nocleżnikach i świtaniu.

Po kilku tygodniach takiego pożycia, zaszła okoliczność, która je zmieniła na bardziej jeszcze oryginalne i sielankowe.

rya zdecydować się na koncesye, i tolerować do pewnego stopnia ustawy niekorzystne dla kościoła. Gdy przyszło w Niemczech do rokowań pomiędzy kościołem a państwem, rozpoczęto je najprzód z księciem Reuss w Wiedniu, a potem prowadzono je dalej z księciem Bismarckiem w Gastein. Uznawano naturalnie w ks. Bismarcku wielkiego męża stanu, ale niestety, mąż ten zbyt trudnym okazał się do ustępstw. Nakoniec po porozumieniu wzajemnem, prawa majowe miały być zbadane przez komisyę fachową obustronną i miały być wykazane punkta, których zmiana jest konieczną. Skoro prace dojrzały do tego stadyum, że Niemcy miały już tylko orzec, co zmienić, a co wykreślić z ustaw majowych, oświadczył ks. Bismarck, iż rząd musi uzyskać od reprezentacyi kraju upoważnienie do zmiany tych ustaw. Kurya odpowiedziała na to, że rokowania podjęte były w tym celu, ażeby określić te części praw majowych, które w drodze prawnej w Prusiech mogły być uchylone. Kurya zgoła nie wie, jaki użytek zrobić może rząd z pełnomocnictwa, mniemała zresztą, że na tej drodze niepodobna uregulować trwale stosunku pomiędzy państwem a kościołem. Trwała jeszcze potem czas jakiś korespondencya pomiędzy Rzymem a Berlinem, ale rzecz cała pozostała w zawieszeniu. Mylnie pojęto wyrazy kardynała Jacobiniego: „Tak, tak, z Niemcami trzeba zawrzeć pokój" — przyjmując je za dowód złożenia broni. Wyrażeniem tem chciał kardynał tylko dać wyraz szczeremu życzeniu, aby z Niemcami dojść do jakiejś ugody, którąby nie była szkodliwą interesom kościoła.

„Względem Francyi stosunek kuryi określił sam papież bardzo jasno w piśmie do kardynała Guiberta, arcybiskupa paryskiego, w którem rzekł, iż zgromadzenia zakonne nie są nieprzychylne żadnemu z rządów, ale przeciwnie pomocne do utrzymania spokoju publicznego. Nie przystoi zatem mężom, którym idzie o pomyślność ludu i kraju, wyzuwać się z religii. Nie ulega przecież wątpliwości, że kościół katolicki godzi się z każdą formą rządu, a Stolica Apostolska ma jedynie na celu utrzymanie religii. Stolica Apostolska ani chce ani może uwłaczać prawom rządów, jakiekolwiekby one były. W celu utrzymania porządku muszą mieć posłuszeństwo w sprawach słusznych ci, którzy rządzą; ale nie wypływa z tego, żeby zasługiwało na uznanie w konstytucyi albo administracyi państwa to, co jest niesprawiedliwe. Papież ubolewa nad naruszaniem praw, jakiego tym sposobem doznaje kościół katolicki. Kiedy zaś sroga się rozpoczyna walka, gdy nowe groźne zbliżają się zatargi, to obowiązkiem jest papieża utrzymać instytucyę kościoła i osłonić wiernych jego pieczy powierzonych. Liczy przytem papież na pomoc biskupów i innych braci. Na tem stanowisku wytrwa Stolica Apostolska wobec Francyi.

„Co do stanowiska względem Włoch, skreślił je papież 25 października r. b. w przemowie do urzędników byłego rządu papiezkiego. Idzie tu nietylko o rewindykacyę Rzymu, ale o całe dawne terytoryum państwa kościelnego. Niejednokrotnie już tracił kościół ojcowiznę Piotra, a jednak zawsze odzyskiwał ją na nowo. Wolą bowiem jest Boga, ażeby papież był ojcem wszystkich, a zatem, żeby nikomu nie był poddany. Papież potrzebuje nie pozornej, ale rzeczywistej niezawisłości, która zabezpieczona może być tylko przez posiadanie państwa kościelnego.

„O państwie nowoczesnem panują w Kuryi takie przekonania: Państwa nowoczesne powinny być religijniejsze. Kościół był pierwej niż państwo; założycielem kościoła jest sam Bóg, nie może zatem państwo żądać, ażeby się kościół zrzekł swobód i praw swoich. Państwo pilnuje interesów świeckich, kościół interesów wyższych, a tym należy się pierwszeństwo. W pojedyńczem indywiduum oba te interesa są zjednoczone, tak samo powinny być zjednoczone państwo i kościół. Pismo święte mówi: „Oddajcie co jest cesarskiego cesarzowi, a co jest bozkiego Bogu", to jest stanowisko, na którem kościół zawsze stał wytrwale."

---

**(Sprawa grecka.)**

Jak się należało spodziewać, po załatwieniu sprawy czarnogórskiej występuje na pierwszy plan sprawa grecka. Pomimo wszystkich zarzutów czynionych koncertowi europejskiemu — piszą z Paryża do *Polit. Corr.* — przy załatwieniu sprawy greckiej liczyć należy na ten koncert. Porta w tej trudnej kwestyi uczyniła krok zręczny, gdyż zaproponowała bezpośrednie układy. Nie zdaje się jednak prawdopobnem załatwienie sprawy na tej drodze, gdyż Grecya zbroi się do wojny, a w razie rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich na wiosnę, Turcya mogłaby odnieść pyrrusowe zwycięztwo, gdyż mocarstwa niepozwoliłyby jej z niego korzystać, tak jak się to już stało w wojnie z Serbią. Widząc to Porta pragnie układów, choćby dla zyskania na czasie i nakłonienia do powolności niesfornych Albańczyków.

Pretensye greckie popiera silnie gabinet Gladstona, który czynił wszelkie możebne usiłowania, aby utrzymać choćby tylko idealnie flotę demonstracyjną, jako środek naglący sułtana do porozumienia się z Grecyą. Gladstone chciałby jeszcze przed zebraniem się parlamentu dać dowód, że Anglia czyni co może celem poparcia żądań greckich i sprowadzenia sytuacyi dyplomatycznej wskazującej, że Europa obstaje za wykonaniem swoich postanowień na korzyść Grecyi.

W duchu przyjaznym Grekom oświadcza się także w Anglii pewna znacząca część opinii. We środę odbył się w Londynie mityng komitetu heleńskiego, o którym już doniosły telegramy. Sala Willi's Room była przypełniona. Wielu mężów stanu i około 30 deputowanych usprawiedliwiło listownie swą nieobecność. Herbert Gladstone, syn pierwszego ministra, zapewnił komitet o swoich sympatyach i oświadczył listownie, że opozycya torysów jest największą przeszkodą do spełnienia życzeń Grecyi.

Prezes mityngu, młody lord Roseberry, którego jeden z mowców nazwał nowym lordem Byronem, przedstawił bardzo jasno obecną sytuacyę. Zdaniem jego Grecya już teraz nie może się cofnąć, gdyż zbyt długo była łudzoną przez różnych mężów stanu wielkich państw europejskich. Przyjaciele Grecyi ściągnęli na siebie wielką odpowiedzialność za położenie obecne. Z jednej strony byłoby szaleństwem popychać Grecyę do walki z taką potęgą wojskową, jaką w stosunku do niej jest Turcya, z drugiej nie można jej wstrzymywać od rozpoczęcia walki bez zadosyćuczynienia jej słusznym żądaniom.

Lord Roseberry powstawał naturalnie przeciw mowie lorda Salisbury wypowiedzianej dnia poprzedniego, oraz wyraził ubolewanie z powodu oświadczeń francuskiego ministra spraw zagranicznych. Zdaniem jego szczególna to rzecz, że minister francuski zwala na Anglię odpowiedzialność za zachęcanie Grecyi, zaś lord Salisbury przypisuje Francyi wzięcie w tej mierze inicyatywy. Kończąc mowca rzekł, że nie należy zachęcać formalnie Grecyi do wytrwania w postawie wojennej, ale potrzeba aby mocarstwa wdały się czynnie w załatwienie tej kwestyi, gdyż pochodnia, którą Grecya trzyma w ręku, może zapalić pożar, którego skutków niepodobna przewidzieć.

Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie trzy proponowane rezolucye, w których oświadcza swoją sympatyę dla sprawy greckiej i dla króla Jerzego, oraz wyraża nadzieję, że rząd angielski czynić będzie najenergiczniejsze starania, aby zapewnić Grecyi odstąpienie terytoryów przyznanych przez konferencyę berlińską.

---

# KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łuczyce w powiecie przemyskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

= **Krajowe stowarzyszenie** patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża przesyła nam następującą odezwę z prośbą o umieszczenie: „W wykonaniu postanowień zasadniczych organizacyi patryotycznego stowarzyszenia Czerwonego Krzyża dla pielęgnowania i wspierania rannych i chorych żołnierzy, zamierza tutejszo-krajowe stowarzyszenie urządzić w razie wojny szpital dla 600 rannych lub ozdrowieńców w koszarach Cesarza Ferdynanda, które na ten cel administracya wojskowa stowarzyszeniu odstąpić gotowa. W celu zapewnienia w razie potrzeby odpowiednich urzędników administracyjnych, dozorców i posługaczów dla chorych, wzywa się byłych pp. urzędnikow, obznajomionych w ogólności z administracyą, pp. oficerów w pensyi, jako też i osoby, które w skutek swego zawodu obznajomiły się lub chcą się obznajomić z obowiązkami posługaczy i posługaczek szpitalnych w celu osiągnięcia takiej posady, by na piśmie przesłali do biura naszego (w budynku Namiestnictwa od ulicy Karmelickiej) deklaracyę z udowodnieniem kwalifikacyi, czy i pod jakiemi warunkami i jaką posadę zechcieliby w danym razie przy tymże szpitalu otrzymać. Deklaracye te obowiązywałyby na przeciąg roku 1881 i mają być wniesione do 15 bieżącego miesiąca."

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym niezałatwione na ostatniem posiedzeniu sprawy.

— **Na pogorzelców** w Krzywczycach złożyli w administracyi naszej *Gazety* pp. Klemens Kantecki 3 zł., Artur hr. Russocki 1 zł., Wł. Ł. 5 zł., J. A. 1 zł., Wł. S. 50 ct. i B. K. 50 ct., razem 11 zł., a z poprzednio wykazanemi ogółem 21 zł.

— **Stypendyum Stupnickiego.** Prezydyum c. k. Namiestnictwa zezwoliło na prośbę towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych zbierać w całym kraju datki na fundusz stypendyjny imienia ś. p. Hipolita Stupnickiego, znanego wydawcy i byłego redaktora *Przyjaciela domowego*, z którego to funduszu będą czerpać pomoc sieroty, kształcące się w zakładach agronomicznych lub szkołach lasowych. Towarzystwo wymienione jako inicyator złożyło na ten cel sto zł. do kasy towarzystwa zaliczkowego i wezwało swe oddziały do zbierania składek, którym ze względu na cel szlachetny i pożyteczny życzyć należy najlepszego powodzenia.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się dziś na uniwersytecie. Dr. J. Ochorowicz mówić będzie o mechanicznem działaniu światła w powietrzu i o fotofonie Bella, p. J. Niedzwiedzki z dziedziny geologii. Zakończą drobne komunikacye naukowe.

— **Sezon na lodzie** rozpoczyna się na dobre. Wydział towarzystwa łyżwiarskiego zawiadamia, że otwarcie toru nastąpi w środę dnia 8 grudnia r. b. i że poczyniono rozliczne przygotowania, aby ta inauguracya sezonu wypadła jak najlepiej.

= **Napad rozbójniczy** wykonany został w nocy z 4 na 5 b. m. przez bandę złoczyńców na dwór pp. Czarniakowskich w Lisiczyńcach w powiecie zbarazkim. Napad wykonany został celem rabunku, a kilku domowników zostało ranionych. C. k starosta udał się natychmiast wraz z żandarmeryą na miejsce wypadku. Dotąd nie otrzymaliśmy bliższych autentycznych szczegółów o tym rozbójniczym napadzie.

— **Mróz** trzyma czwarty dzień i ciągle się potęguje. Dziś rano wskazywał termometr —11°.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu K. T. na dworcu kolei Karola Ludwika z przedpokoju II klasy krótki kożuszek z czarnych baranków, pokryty bronzowym suknem; panu J. P. z pomieszkania pod l. 2 przy ulicy Cłowej jedną miedzianą a jedną blaszaną konewkę. — Ogień kominowy wybuchł w domu pod l. 2 przy placu Targowym, został jednak wcześnie ugaszony. — Pan Józef Chmielowski zgubił metrykę i inne dokumenta.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Frankfurcie senator i syndyk tego miasta dr. Samuel Gottlieb Müller, były członek Rady związkowej niemieckiej, w 78 roku życia; w Brackel pod Paderbornem historyograf niemiecki profesor dr. C. Giefers, dyrektor paderbornskiego oddziału westfalskiego towarzystwa historycznego.

— **Instytut geologiczny** państwowy w Wiedniu odbyć miał dziś posiedzenie, w którego programie znajdujemy zapowiedzianą dyskusyę w przedmiocie przedłożonej instytutowi przez dr. W. Szajnochę karty geologicznej okolicy Gorlic.

— **Akademia zagrzebska** uchwaliła nie odbyć w tym roku uroczystego swego posiedzenia, ponieważ pałac jej doznał znacznego uszkodzenia i dopiero z wiosną będzie mógł być odrestaurowany.

— **Księżna Chevreuse,** oskarżona o wypoliczkowanie żandarma podczas wypędzania Benedyktynów z klasztoru w Solesme, skazana została przez sąd w La Flèche na grzywnę w kwocie 200 franków.

— **O wymordowaniu majtków** z załogi angielskiego szunera wojennego *Sandly* przez krajowców wysp Salomońskich, telegram londyński podał był przed kilku dniami wiadomość, którą potwierdza teraz urzędowa depesza Komodora Wilsona z Adelajdy. Depesza ta powiada, że dzicy rzucili się na majtków angielskich niespodzianie i pięciu z nich zamordowali w chwili, kiedy załoga była zajęta pomiarem wybrzeży wyspy. Jeden tylko z napadniętych majtków zdołał ocalić życie wyskoczywszy szybko z łodzi w morze, poczem tyle miał siły, że przypłynął do okrętu. Urzędowe sprawozdanie dodaje, że wysłany później na wyspę porucznik Bradford z oddziałem zbrojnych pochował zwłoki zamordowanych i spalił wieś, z której pochodzili mordercy, przyczem znowu przyszło do starcia z dzikimi i jeden z marynarzy poległ, a jeden został raniony.

— **Przenośne fabryki.** Ażeby na przyszłość uniknąć niebezpieczeństwa, połączonego z przenoszeniem lub przewożeniem, w odległe niekiedy okolice, materyałów łatwo eksplodujących, jak zwłaszcza dynamit i nitrogliceryna, pewien przedsiębiorca szwajcarski urządził fabrykę tych materyałów w taki sposób, że da się ona każdej chwili rozebrać na części składowe, które wozami lub koleją mogą być przewiezione na miejsce, gdzie materyały wybuchowe są potrzebne, i tam znowu złożone na czas fabrykacyi tychże. Transport substancyj, z których się wyrabia n. p. dynamit, jako to: gliceryna oraz kwas siarkowy i saletrzany, nie jest połączony z najmniejszem niebezpieczeństwem, byle oczywiście wspomnione kwasy upakowane były w odpowiedniem naczyniu.

---

## KRONIKA PROWINCYONALNA.

*** **Tarnopol.** (Przez usunięcie się ziemi) przy skopywaniu gliny utraciło życie w skutek własnej nieostrożności czworo ludzi w Białoskórach. Zaledwie po całogodzinnych usiłowaniach zdołano odkopać zwłoki nieszczęśliwych. Śledztwo sądowe jest w toku.

*** **Tłumacz.** (Na jeden łyk) wypił kwartę wódki o zakład 26 letni parobek z Rożniowa Iwan Litwin. Skutek był ten, że lekkomyślny człowiek tej samej jeszcze nocy zakończył życie.

*** **Wieliczka.** (Okropną śmierć) znalazł wyrobnik Józef Woźniak. Chcąc przełożyć pas transmissyjny na kole w młocarni parowej w Bierzanowie, pochwycony został przez koło i na miejscu zabity. Zarządzono dochodzenie sądowe.

*** **Złoczów.** (O wypadku przejechania) na kolei pod Jezierną 14 sztuk koni, wykazało dochodzenie następujące szczegóły: Z folwarku dworskiego w Jarczowcach wysłano z wieczora przeszło 50 sztuk koni pod dozorem dwóch parobków na paszę w pole, oddalone o dwa blisko kilometry od rzeczonego folwarku, a położone wzdłuż linii kolejowej. Około godziny 10 w nocy odłączyła się część koni, dla braku należytego dozoru od stada, zeszła z owego pola i popędziła prywatną drogą, przecinającą tor kolejowy w odległości kilometra od folwarku jarczowieckiego. Droga ta zaopatrzona jest rampą po obu stronach kolei. Nie stwierdzono jeszcze na pewne, czy rampa wspomniona była zamknięta, kiedy konie, w liczbie około 30 sztuk zbliżyły się do niej; być wszakże może, iż wyważyły ją same i weszły na tor właśnie w chwili, kiedy z Jeziernej nadpędził pociąg mieszany. Część koni, w liczbie 15 sztuk, która stała na szynach, przestraszona zaczęła uciekać nasypem kolejowym przed pociągiem, reszta zaś, stojąca za szynami, przy rampie, pozostała na miejscu, gdzie też znalazła je po katastrofie służba kolejowa i folwarczna. Uciekające zaś przed pociągiem konie dopędzała i chwytała maszyna pojedyńczo w pewnych odstępach, na co wskazywały ślady krwi i luźne trupy końskie rozmiażdżone na torze; w jednem tylko miejscu znaleziono pięć sztuk zabitych razem. Tym sposobem 11 koni zostało zabitych, a 3 ciężko skaleczone, przez co właściciel ich poniósł stratę na 400 zł. ocenioną. Szczęściem nazwać to można, że obyło się bez większego nieszczęścia, wypadek ten bowiem mógł spowodować wykolejenie. Winnych wypadku pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

*** **Żółkiew.** (W powrocie z zabawy) w karczmie do domu trzej parobcy dworscy w Kulawej posprzeczawszy się między sobą wszczęli bójkę, wśród której jeden z nich, Wasyl Praktyk, tak ciężko został poraniony, że z placu walki podniesiono go już nieżywego. Zabójcy są uwięzieni.

---

# Na szczycie Chimborasso.

(*b*) Góra Chimborasso, położona w amerykańskiej republice Ecuador, niedaleko równika, uchodziła prawie do końca zeszłego wieku za najwyższą górę świata. Obliczenie wysokości szczytów Himalayi i gór sąsiednich zdetronizowało dawno amerykańskiego olbrzyma z nieprawnie zajmowanego stanowiska „króla gór". Co więcej, pokazało się, że nawet w samej Ameryce południowej jest wiele wyższych wierzchołków. Mniemanie o wrzekomem pierwszeństwie Chimborassa powstało chyba w skutek majestatycznego wrażenia, które wywiera swą względną wysokością w porównaniu z wyżyną, na której spoczywa jego podstawa. Wznosi on się bowiem nakształt piramidy samotnej w tak imponującej okazałości, że widz gotów uwierzyć, jakoby tytanicznym podziemnym potęgom musiało siły zabraknąć, by go podźwignąć jeszcze wyżej.

Zawsze tego olbrzyma przyrody otaczać będzie aureola poetyczna, wiążąca go w sposób charakterystyczny ze sławnym olbrzymem wiedzy. Aleksander Humboldt był pierwszym człowiekiem, co próbował wdrapać się na jego niedostępny wierzchołek. Było to podczas owej pamiętnej podróży po Ameryce Południowej, odbytej na początku naszego stulecia. Usiłowanie to, połączone z wielu niebezpieczeństwami, nie doprowadziło do pożądanego celu. Grzbiet skalisty, którym uczony podróżny posuwał się ku wierzchołkowi, przerwany był, o kilkaset stóp poniżej szczytu, tak urwistą przepaścią, że chyba skrzydeł kondora było potrzeba dla jej przebycia.

Dopiero w b. r. dokonał tego karkołomnego przedsięwzięcia dwukrotnie, lecz z innej strony sławny badacz gór alpejskich Edward Whymper. Pierwszy raz dotarł do celu dnia 4 stycznia i zatknął na szczycie góry chorągiew. Wiadomość o tym śmiałym czynie wydała się Ecuadoryanom tak nieprawdopodobną, że powszechnie powątpiewali o jej prawdziwości. Wówczas Whymper dla usunięcia wszelkiej wątpliwości przedsięwziął powtórnie tę samę wyprawę z początkiem lipca w liczniejszym orszaku. Towarzyszyli mu dwaj bracia Carrelowie, Szwajcarowie rodem, znani w swej ojczyźnie turystom jako znakomici przewodnicy dla wypraw tego rodzaju, dalej F. J. Campanna, Ecuadoryanin, długoletni towarzysz europejskich podróżnych po Ameryce, i jeszcze jeden krajowiec. Noc z dnia 2 na 3 lipca przebyło towarzystwo pod namiotem w wysokości 16.000 stóp, to znaczy wiele wyżej od szczytu góry Montblanc. Dnia 3 lipca o godzinie 5¼ rano poczęto się wdzierać na najwyższą część góry.

Zrazu szło się po rumowisku złomów skalnych.

Wzniosłszy się 1000 stóp wyżej, musieli podróżni już śród śniegu brodzić, zapadając w nim aż powyżej kolan. Tylko miejscami sterczały głazy śród śnieżnej powłoki. Na jednym z takich głazów odpoczęto po przeszło trzygodzinnym marszu o godzinie pół do 9.

Stąd potrzeba było śród wiszarów i urwisk szukać drogi dalszej, krążąc linią wężykowatą dokoła góry. Szczyt dzieli się na dwa czuby, z których północny jest wyższy. O godzinie 1 min 20 stanęli na nim turyści i znaleźli chorągiew. zatkniętą przed półrokiem przez Whympera. Drzewce, zasypane śniegiem. było całe; z proporca wiatry tylko szmaty zostawiły. Campanne zdarł jeden płat, aby go przedłożyć w Quito na dowód prawdziwości pierwszej wycieczki Whympera, co też uczynił, składając stosowne zeznanie.

Ze szczytu przedstawiło się podróżnym rzadkie widowisko. Mogli bowiem z tej wysokości obserwować wybuch niedalekiego wulkanu Cotopaxi, który jest jednym z najpiękniejszych ale też i najstraszniejszych stożków wulkanicznych na świecie. Wiatr niósł ze sobą całe chmury popiołu wulkanicznego, który pokrył śnieg Chimborasa grubą warstwą i dał się bardzo we znaki naszym podróżnym Mimo tej przeszkody Whymper wykonał ze zwykłą ścisłością swe obserwacye naukowe, (barometryczne, termometryczne etc.) i ropoczął odwrót o godzinie pół do 3. W 10 minut po 5 doszli do namiotu, pokrytego również warstwą popiołu, a przenocowawszy w nim, zeszli na wyżynę. Tą wycieczką zamknął Whymer cały szereg podobnych wypraw na szczyty Andów i wrócił w sierpniu do Europy.

Dzisiaj, gdy już Alpy wszechstronnie są znane, a odległości zmalały w skutek ulepszonych środków komunikacyjnych, gotów Chimborasso mieć częściejszych gości z Europy.

## Notatki literacko-artystyczne.

† **Albin Kohn.** W Poznaniu umarł w 60 roku życia Albin Kohn, rodem podobno z Wilna, od lat kilkunastu po powrocie z Syberyi zamieszkały w Wielkopolsce, Zajmował się obznajmianiem Niemców z badaniami archeologicznemi, przedsiębranemi w Polsce i w Rossyi, na którem to polu zostanie na zawsze ślad jego pracy w wielkiem dwutomowem dziele: *Materialien zur Vorgeschichte des Menschen im östlichen Europa.* Wydał także przekład książki J. N. Sadowskiego: *Die Handelstrassen der Griechen und Römer.* Sprawozdania z prac akademii krakowskiej i towarzystw naukowych w Poznaniu i Toruniu, z sesyj kongresów archeologicznych itd. zamieszczały według relacyj jego pióra berlińskie antropologiczne *Verhandlungen*, monachijskie *Mittheilungen*, *Globus*, *Posener* i *Bromberger Zeitung.* Wspólnie z Ryszardem Andreé wydał w Lipsku dwutomowe dzieło *Sibirien und das Amurgebiet.* Tłumaczył z rossyjskiego na niemieckie wielkie dzieło Przewalskiego: *Reisen in der Mongolei.*

× **W rzędzie artystów,** którzy akwarelami złożyć się mają na wspaniałe album, zaprojektowane na wzór galicyjski w szerokiem kole kupców i przemysłowców wiedeńskich jako weselny upominek dla JCW. Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa, figurują także malarze polscy Matejko, Kossak i Kozakiewicz. Artyści wymienieni stanowczo już przyrzec mieli swój udział.

(*s*) **Gramatyka polska dla Czechów.** Polacy z Czechami mogą się dość dokładnie rozumieć, nie potrzebując się wzajemnie uczyć swoich języków. Z powodu tego podobieństwa dla Czecha, chcącego się nauczyć po polsku, zbytecznem jest mnóstwo prawideł gramatycznych, którychby potrzebował Niemiec lub Francuz; potrzebuje on zatem gramatyki, któraby mu jasno i przystępnie wyłożyła różnice, zachodzące w formach i budowie dwóch języków pobratymczych. Taką właśnie gramatykę postanowił ułożyć dla Czechów p. Fr. Vymazal i wydał ją w Bernie u Karola Winikera. Auter słusznie zapewnia swoich czytelników, że gdy się nauczą poprawnie czytać po polsku i zrozumieją pisownię, to dokonają połowy zadania. Wykład nauki polskiego czytania podany na kilku pierwszych kartkach tej książeczki jest też wcale zręczny. Nie mogącym np. wymówić polskiego *ł*, p. Vymazal radzi wymawiać w miejsce tej współgłoski samogłoskę *u*, ażeby tym sposobem włożywszy się do zbliżonej wymowy, łatwiej następnie przejęli rzeczywistą. Na wymawianie samogłoski *y* podaje taki sposób: „ułóż usta jak do *u*, a chciej wymówić *i*". Wymawiania współgłosek zmiękczonych *ć*, *ź*, *ś*, radzi jednak koniecznie uczyć się od rodowitych Polaków. Autor widocznie dobrze jest obeznany i z literaturą naszą i z różnemi gramatykami naszego języka, wchodzi w polemikę z Małeckim, cytuje Sucheckiego, lepiej od wielu piszących u nas zna budowę słów częstotliwych, każe bowiem czytać poprawnie *zajmować*, *znajdować*, gdy w naszych książkach i pismach tak często natrafiamy na wyrażenia *zajmywać*, *znajdywać.* W jednem wszakże miejscu p. Vymazal zbyt zaufał źródłom, na których opierał się, a mianowicie w zdaniu, że wyrazy takie jak *Piotr*, *Przemyśl*, *krnąbność*, *wiódł*, *niósł*, *umarł* i. t. p. wymawiają się w mowie poprawnej *Piot*, *Przemyś*, *knąbność*, *wiód*, *niós*, *umar* i w opartem na powyższem zdaniu prawidle, nakazującem opuszczanie *ł* w imiesłowach *szedlszy*, *niósłszy* i t. p. Chcieli u nas tak pisać niektórzy gramatycy, ale się to nie utrzymało i owszem dokładne i wyraźne wymawianie tych mniemanych niemych współgłosek staje się z biegiem czasu u poprawnie mówiących coraz powszechniejszem. Metoda przyjęta w wykładzie przez p. Vymazala nie jest bynajmniej metodą Ollendorfa, jak to w któremś piśmie wspomniano. Autor bierze jakikolwiek przykład n. p. *Burzę* z *Pana Tadeusza*, przypowieść o marnotrawnym synu w przekładzie Wujka, klechdę ludową o bladej pannie, ustęp z *Rękopisu królodworskiego* w przekładzie Siemieńskiego, różne pojedyńcze zdania i objaśnia to, co w nich być może dla czytelnika czeskiego niezrozumiałem. Oprócz tego wykłada konjugacye, deklinacye, słowem uczy form. Zdaniem naszem jest to może najlepsza metoda w zastosowaniu języków podobnych do siebie i bylibyśmy wdzięczni p. Vymazalowi, gdyby w taki sam sposób ułożył gramatykę języka czeskiego dla Polaków.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 20go do 27go listopada) równie ożywiony jak w zaprzeszłym. Usposobienie w handlu stalsze. Export zboża odbywał się najwięcej do północnych Niemiec, Czech i Morawii; spirytusu do Pesztu i Wiednia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacą za 100 kilogramów pszenicy 10·— zł. do 10·80 zł, żyta 9·50 zł. do 10·25 zł, jęczmienia 6·25 zł. do 7·25 zł, owsa 6·— zł. do 6·75 zł, hreczki 6·75 zł. do 7·15 zł, kukurudzy 6·— zł. do 7·25 zł, prosa 6·— zł. do 6·2 zł, grochu kuchennego ·50 zł. do 10·50 zł, grochu pastewnego 6·— zł. do 8·— zł, fasoli 9·— zł. do 12·— zł, bobiku 7·50 zł. do 8·— zł, wyki 5·— zł. do 6·— zł. koniczyny 20·— zł. do 52·— zł, tymotki 16·— zł. do 18·— zł, anyżu rossyjskiego 35·— zł. do 37·— zł, anyżu płaskiego 36·— zł do 38 — zł, kminku 22·— zł. do 26·50 zł, rzepaku zimowego 1 ·25 zł. do 11·75 zł, rzepaku letniego 10·70 zł do 11 — zł, rzepiku zimowego 10·50 zł. do 11 — zł, rzepiku letniego 10·75 zł do 11 — zł, lnianki 9·70 zł. do 10·40 zł. nasienia lnianego 11·50 zł. do 12·25 zł, nasienia konopnego 6·75 zł. do 7·10 zł, chmielu 45·— zł. do 60·— zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 20·12½ zł do 1·25 zł. w. a. Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 20,620 000 kilogramów i 5,812 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 6,280.100, mąki i wyrobów mącznych około 491 000, nasion olejnych około 746.100, drzewa budulcowego i opałowego około 189 100, nafty i wosku ziemnego około 47 .100, spirytusu około 281.700, jaj około 461.400 i węgli kamiennych około 1,870.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 447 sztuk wołów i 5,365 sztuk nierogacizny. Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,728.000 kilogramów i 5.520 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5 500.000 kilogramów, tudzież 548 sztuk wołów, 4.545 sztuk nierogacizny i 427 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 2,228.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2,640,000, mąki i wyrobów mącznych 140.000, spirytusu 30.000, produktów zwierzęcych 122 000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,652.000, cegieł 50 000, węgli kamiennych 50.000 i wapna 15.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1.570.449 kilogramów i 177 sztuk bydła Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 260.580, mąki i wyrobów mącznych 79.130, nasion olejnych 2.100, drzewa budulcowego i opałowego 561.750, nafty i wosku ziemnego 93.100, spirytusu 6 140, jaj 10.520, soli 105.448, mięsa 1.770 i skór 7 900 kilogramów na resztę złożyły się różne towary, tudzież 97 sztuk wołów, 76 sztuk nierogacizny i 4 konie. Ruch towarowy na I węgiersko galicyjskiej kolei wynosił w miesiącu październiku 1880 ogółem 5,877.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 339.000, mąki i wyrobów mącznych 381.000. wiktuałów 125.000, towarów kolonialnych 64.000, mięsa 126.000, piwa i wina 222.000, owoców 216.000, olejów 27.000, nafty 79.000, wosku ziemnego 134.000, mazi 9.000, soli 248.000, tytoniu 89.000, spirytusu 33.000, drzewa budulcowego i opałowego 2,410.000, wapna i kamieni 82.000, szkła 13.000, żelaza 283.000, embalaży 56.000, odpadków 74.000, manufaktów 6.000, ziemniaków 71.000, kwasów 20.000, różnych towarów 618.000 i zwierząt 142.000 kilogramów. Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskie wynosił w miesiącu październiku 1880 ogółem 4,904.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 451.000 mąki i wyrobów mącznych 499.000, wiktuałów 21.000. towarów kolonialnych 69.000, mięsa 55.000, piwa i wina 204.000, owoców 19.000, olejów 37.000, nafty 404.000, wosku ziemnego 674.000, mazi 166.000, soli 396.000, tytoniu 46.000, spirytusu 55.000, drzewa budulcowego i opałowego 299.000, wapna i kamieni 60.000, szkła 8.000. żelaza 200.000, embalaży 105.000. odpadków 52.000, manufaktów 37.000, ziemniaków 24.000, kwasów 135.000, różnych towarów 668.000 i zwierząt 220.000 kilogramów.

**Wiedeń,** 6 grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono 2479 sztuk; w liczbie tej 699 galicyjskich, 1163 węgierskich, 617 niemieckich. Na środę zapowiedziano 394 wołów kontumacyjnych. Targ środowy odbędzie się mimo święta. Obrót był żwawy, ceny polepszyły się. Przedano wszystko. Płacono woły galicyjskie po 53 do 59 zł. (towar najprzedniejszy 60 zł.), węgierskie po 54 do 61 zł., niemieckie po 54 do 61 zł. od 100 kilo martwej wagi.

⁂ **Dyrekcya poczt** wydała następujące obwieszczenie: Ze względu na wzmagającą się ilość frachtów przez pocztę wysyłanych, pożądanem jest, aby publiczność we własnym interesie oddawała takowe na pocztę ile możności w godzinach przedpołudniowych. Odnosi się to osobliwie do tych osób, które równocześnie oddają większą ilość pakietów. Niemniej pożądaną jest rzeczą, aby publiczność przestrzegając własnego interesu, nie zaniechała opakować przesyłek tak mocno i trwale, jak tego wymaga zawartość i objętość przesyłki i odległość miejsca przeznaczenia W tej mierze odradza się od używania skrzyneczek z cygar, słabych pudeł z drzewa i cieńkich kartonów. Cienki i kruchy papier także się nie nadaje do dostatecznego opakowania. Opakowania tego rodzaju nie nastręczają nadawcy pewności, iż przesyłka dojdzie cała do rąk adresata, i że przedmioty zawarte w niej całkowicie i nieuszkodzone nadejdą. Przy przedmiotach o nieznacznej wartości i znoszących ciśnienie, jakoteż nie wydzielających cieczy lub tłuszczu, dalej przy papierach i aktach wystarcza do wagi mniej więcej 3 kilogramów, jeżeli przesyłka nie idzie daleko, opakowanie w gruby papier i osznurowanie. Na dalsze przestrzenie i przy cięższych przedmiotach potrzeba użyć co najmniej mocnego i grubego papieru w kilkoro złożonego Przesyłki znaczniejszej wartości, mianowicie takie, którym szkodzi wilgoć, tarcie lub ciśnienie, winny być opakowane w ceratę, grubą tekturę, mocne skrzynki i t. p. Beczki z płynami należy zaopatrzyć w mocne obręcze. Napełnione płynami mniejsze naczynia (flaszki i t. p) osobno jeszcze winny być opakowane w mocne skrzynki, kosze i t. p. Świeże mięsiwo i przedmioty wydzielające ciecz lub tłuszcz należy włożyć do skrzyń drewnianych. Że opieczętowanie i w ogóle zewnętrzne zaopatrzenie każdej przesyłki powinno być tego rodzaju, by bez widocznego naruszenia nie można się dobrać do przesyłki, rozumie się przez samo. Szczególną uwagę zwraca się na to, że za ubytek lub uszkodzenie pakietów (frachtów) zakład pocztowy nie ręczy i odszkodowania nie płaci, skoro szkoda powstała z powodu niedodostatecznego opakowania. Trwałe przymocowanie na przesyłkach adresu wyraźnie i dokładnie napisanego także bardzo jest potrzebną rzeczą, gdyż adres przyczepiony tylko powierzchownie do pakietu (przesyłki) podczas transportu bardzo łatwo się oddziera i ztąd nieraz wynika, że przesyłki albo wcale doręczyć nie można, albo też, że poszukiwania, do kogo przesyłka należy, powodują spóźnione doręczenie. Aby w razie potrzeby doręczenie przesyłki możliwem było nawet bez listu frachtowego, pożądanem jest, aby imię i nazwisko adresata, tegoż mieszkanie i miejsce przeznaczenia na przesyłce samej wyraźnie umieszczono Nakoniec nadmienia się, że na przesyłkach, zawierających szkło i inne kruche przedmioty lub płyny w naczyniach, należy umieścić odnośny znak (rysunek flaszki), niemniej przy przedmiotach podlegających zepsuciu uwagę: „Podlega zepsuciu." Uwag, odnoszących się do pobrań ciężących na przesyłce (zaliczek), do doręczenia przez umyślnego i do opłaty (czy przesyłka opłacona lub nie) również nigdy na przesyłce brakować nie powinno.

## OSTATNIA POCZTA

Komitet reformy ustawy prasowej, obradujący obecnie w Petersburgu, na wniosek hr. Loris-Melikowa powziął, jak donoszą *Pet. Wiedomosti*, dwie ważne uchwały, a to: że subwencye rządowe, dawane dotychczas niektórym dziennikom i nadające im charakter dzienników półurzędowych, będą na zawsze cofnięte, a natomiast organa prasy urzędowej zostaną uposażone lepiej i obsadzone większemi siłami, powtóre, że zniesienie kar administracyjno-dyscyplinarnych za przestępstwa prasowe i poddanie ich pod kompetencyę sądów z udziałem sędziów przysięgłych, zostało już przyjęte w zasadzie i komitet zajmuje się teraz opracowaniem szczegółów odnośnej ustawy.

Rada municypalna paryska uchwaliła d. 4 b. m. życzenie, ażeby prawo z d. 24 lipca 1873, zezwalające na budowę kościoła Serca Jezusowego w Montmartre, zostało cofniętem, a grunt przeznaczony pod budowę aby został użyty na cele publiczne. Prefekt departamentu Sekwany Herold oświadczył się wyraźnie za tą uchwałą.

Komuniści francuscy usiłują prześcignąć się wzajemnie w niedorzeczności. Niedawno Rochefort zaproponował petycyę do rady municypalnej paryskiej, żądającą wzniesienia na placu publicznym w Paryżu pomnika dla poległych członków komuny, obecnie Feliks Pyat, ażeby nie pozostać w tyle, wnosi powtórnie zburzenie domu Thiersa i wzniesienie na tem miejscu pomnika ekspiacyjnego. Mimowolnie nasuwa się tu uwaga, że gdyby kto chciał podać w śmieszność tych panów, nie zdołałby tego uczynić z większym talentem niż oni sami.

Szybka wysyłka wojsk do Irlandyi budzi w publiczności domysły, iż rząd obawia się wybuchu powstania irlandzkiego jeszcze przed zebraniem się parlamentu. Deputowany Parnell przybył nagle do Dublina.

Doniesienia o zamachach anarchicznych w Irlandyi nie ustają. W hrabstwie Clare strzelano przez okno do jednego z dzierżawców i raniono jego żonę i dziecko. Dwóch służących pewnego dzierżawcy, poddanego prześladowaniu. jakiego doznawał Boycott, pobito niemiłosiernie i zagrożono im zastrzeleniem, jeżeli nie porzucą służby. Pod Tralee dzierżawcę nazwiskiem Mahoney, znaleziono zabitego i wrzuconego do dołu. Kobiety nawet przedsiębiorą zamachy, jak się to zdarzyło we wspomnianem powyżej hrabstwie Clare, gdzie banda kobiet z uczernionemi twarzami napadła i pokrzywdziła dwie wdowy, które jako dzierżawczynie naraziły się lidze agraryjnej.

Na posiedzenie włoskiej rady ministrów, odbytem w sobotę, minister Cairoli oświadczył się przeciwko częściowej zmianie gabinetu. Sekretarze stanu spraw wewnętrznych. sprawiedliwości i robót publicznych podali się do demisyi.

Do *Timesa* donoszą z Bukaresztu, że muzułmanie bułgarscy przesłali do posłów mocarstw przy dworze rumuńskim petycyę, żądającą uwolnienia ich od służby wojskowej, z prośbą o przesłanie jej swoim rządom. Prośbie tej pierwszy zadość uczynił, naturalnie w drodze półurzędowej, poseł rossyjski. Z memoryału uzasadniającego petycyę okazuje się, że ludność muzułmańska stanowi trzecią część ogólnej ludności Bułgaryi, co, jak uważają *Times*, zostaje w rażącej sprzeczności z wieściami o tępieniu, prześladowaniu i wypędzaniu na wielką skalę mahometan w Bułgaryi.

Donoszą z Konstantynopola, że stosunki dyplomatyczne między Portą a Czarnogórą, zerwane od pewnego czasu, zostały wznowione. Poseł czarnogórski powraca w tych dniach do Konstantynopola.

Telegram *Bohemii* zaprzecza wiadomości podanej przez dzienniki wiedeńskie, jakoby Austrya i Niemcy oświadczyły gotowość przyjęcia pośrednictwa w kwestyi grecko-tureckiej.

Z Aten donoszą, że prezes ministrów greckich, Komunduros, zgodził się na rozpoczęcie układów z Portą o uregulowanie granicy grecko-tureckiej Układy te mają się rozpocząć w styczniu w Konstantynopolu.

Z Teheranu donoszą dziennikom angielskim pod d. 30 listopada, że Sadyk, syn szeika Abdullaha, dotarł na czele kilku tysięcy Kurdów aż pod Urmię prawie i zdobył na Persach dwa działa. Taimur-basza-chan wyszedł na czele siły zbrojnej z Urmii i zdąża przeciw Sadykowi. Sipah-Salar-Azem, naczelny wódz perski przybył do Sulduz. Persowie uformowali nowy korpus w celu pokonania powstania Kurdów.

---

Rezultat wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych był już wiadomy z chwilą wybrania elektorów, właściwy wybór. to jest akt oddania głosów przez elektorów, odbył się dopiero d. 1 grudnia. Głosy ich zostaną odesłane do Waszyngtonu i w d. 5 stycznia zostaną przeliczone w obecności kongresu. Wynik głosowania jest jednak już dziś wiadomy: 214 głosów padło na jenerała Garfielda, a 155 na kandydata demokratycznego jenerała Hancocka.

---

W d. 1 grudnia skończyło się urzędowanie prezydenta rzeczpospolitej meksykańskiej jenerała Porfirio Diaz a objął urząd prezydenta jenerał Manuel Gonzalez.

---

Według depeszy dziennika *Diritto* z Valparaiso, opuściło w dniu 5 listopada Arikę 25.000 wojsk chilijskich, przyczem 5000 kawaleryi i 100 dział, a w dniu 25 listopada stanęły wojska te w Pizaco pod Limą. Spodziewano się tam z końcem tego miesiąca walnej bitwy z wojskami peruwiańskiemi. Siły zbrojne Peru wynoszą prawie dwa razy tak wiele, jak siły chilijskie, które jednakże co do męztwa i dzielności przewyższają wojsko Peruwiańczyków.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Paryż,** 6 grudnia. Na posiedzeniu Izby deputowanych dep. Soubeyran interpelował rząd, co czynić zamierza wobec projektowanego zniesienia kursu przymusowego we Włoszech. Minister finansów odpowiedział, że będzie się starał zabezpieczyć zapas gotówki bankowej przez podwyższenie eskonta i wydanie banknotów wartości mniejszej niż 100 franków. W dalszym ciągu minister konstatuje wzrost przemysłu i ocenia nadmiar obiegającego we Francyi złota na 5 milionów. Soubeyran uznaje obecny dobry stan finansowy i radzi, żeby Francya w interesie handlu wzięła inicyatywę układów menniczych z Niemcami i Ameryką, celem ustanowienia jednostajnych stosunków monetarnych w tych krajach. Dep. Haentjens krytykuje ciągłe zwiększanie się wydatków i mówi, że ludność pracująca nie ma dostatecznego udziału w ulgach podatkowych.

**Paryż,** 6 grudnia. Prezydent Grevy przyjmował dzisiaj posła meksykańskiego, który doręczył swoje listy wierzytelne, przyczem z obu stron miane mowy wyrażały najprzyjaźniejsze usposobienie. Pani Thiers umarła.

---

**Paryż,** 7 grudnia. Wiadomość o śmierci pani Thiers nie sprawdza się, stan jej atoli jest bardzo groźny.

**Rzym,** 7 grudnia. Dziennik *Il Capitan Fracassa* donosi, że Anglia, Francya i Włochy poczyniły kroki u rządu bułgarskiego, zalecając mu przestrzeganie traktatu berlińskiego i napominając go, aby zaprzestał podsycać agitacye w Rumelji. Kroki mocarstw nie miały cechy kollektywnej.

**Waszyngton,** 7 grudnia. Kongres został otwarty. Messaż prezydenta zaleca reformę służby państwowej i surowe prawa przeciw Mormonom. Stosunki z zagranicą są nieprzerwanie pokojowe. W sprawie wykładu traktatu względem naturalizacyi zawartego z Niemcami układy są w toku zapowiadającym że nastąpi zupełne porozumienie. Układy z Danią o traktat w przedmiocie wydawania złoczyńców rozchwiały się. Wykonanie kanału Panama zgadzać się będzie z interesami Unii. Stan finansowy jest pomyślny. W roku 1879 nadwyżka wynosiła 66 milionów, w roku bieżącym wynosić będzie 90 milionów, które użyte zostaną korzystnie na konwersyę pięcio-procentowych i sześcio-procentowych obligacyj. Wybijanie srebrnych dolarów mających wartość równą złotym dolarom, zasługuje na zalecenie. Mesaż proponuje, ażeby kongres zamianował generała Granta generał-kapitanem, za położone wielkie zasługi wojskowe.

Sprawozdanie roczne sekretarza skarbu Shermanna zaleca emisyę cztero-procentowych dziesięcio-dolarowych papierów w celu konwersyi długu państwa i żąda od kongresu upoważnienia do sprzedaży za takąż sumę bonów, według stopy procentowej nie wyższej jak 3,65 od sta rocznie. Wycofywanie pieniędzy papierowych należy powstrzymać, oraz przystąpić do rewizyi taryfy, bez zmiany wszakże ogólnej zasady.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 6 grudnia 1880, godzina 2 m. 1-. Losy kredytowe 182·—, Węg. akcye kredyt. 260·75, Akcye anglo-austr. 123·50, Akcye banku Union 112·50, Akcye kolei Karola Ludwika 277·75, Akcye kolei północnej 251·50, Akcye kolei południowej 94·80, Akcye kolei Alföld. 158.75, Akcye kolei Elżbiety 205·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·—, Wiedeńskie losy 1 7·30, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·25. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy z roku 1864 154.25, Losy regulacyi Cissy 107·30, Losy tureckie 1?.30, Węgierska renta 109·40, Akcye banku związkowego 142·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei panstwowej —·—, Rubel papierowy 1·20¾, Węgierskie losy 110·—. Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

**Wiedeń,** 6 grudnia 1880, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 287·20, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 278·25, Południowa —·—, Renta papierowa 72·55, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·37—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —

**Wiedeń,** 7 grudnia 1880, godzina 10 min. 46. Akcye kredytowe 287·50, Anglo-Austr. 123·80, Akcye banku Union 112·60, Kolej Karola Lud. 278·50, Południowa 95·30, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galiayjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z d. 6 grudnia. Wiedeń: Pszenica 11·50 do 12·25 zł., żyto 10.50 do 11.20 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34.— do 34·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.82 do 11.87 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 212·50, żyto —·—, spiritus loco 56.20, olej rzepakowy 55.80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 65·—, olej rzepakowy 75·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—. owies —·—. spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekta na pismo illustrowane „Tygodnik powszechny“ i „Antologię Polska“.

## Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 grudnia 1880.

**Hotel George'a.**

Pp. W. Ustrzycki z Czelatycz. A. Le ma-h z Opawy.

**Hotel Warszawski.**

Pp A. Romański z Łuki. K. Sedelmeier z Nerynbergi.

**Hotel Angielski.**

Pp. Z. Madeyski ze Stu niey. K. Kuryłowicz z Jaworowa.

**Hotel Lazarusa.**

Pp M. Baraff z Wieliczki. B. Gelber z Podhajec. W. Safir z Tarnopola. J. Schönfeld z Krystynopola.

**Hotel Europejski.**

Pp Dr. M. Schüller z Wiednia. Dr. K. Głębocki z Warszawy. W Dąbrowski z Medyki. A. Woyczyński z Sułkowic. M. Niedzielski ze Staszkówki

**Hotel Langa.**

Pp K. Piliński z Tarnowiec. A. Hubaczek z Krakowa. J. Mittelmann z Wiednia. D. Fischer z Wiednia. A. Wicklein z Wiednia. J Laufer z Berna. G. Müller z Berlina M. Wenzel z Bielic

**Hotel Krakowski.**

Pp K. Kupiecki z Rossyi. G Schiefer z Wiednia. S. Żelazowski z Tarnowa.

## Odjechali ze Lwowa.

Pp K Maramorosz do Kołomyi K Bogdanowicz do Hołodyniec. J. Kellerman do Kanczugi J. Kochanowski do Derewnia. S Kopczyński do Tarnopola.

## Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 7 grudnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 746.23mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 14.1°C. Psychrometr wilgotny 14.5°C. Prężność pary 1.2mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 2. Wiatr SE1. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 11.3°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 774.53mm.

# NADESŁANE.

Droga przed oblicznością Pańską
Śmierć świętych Jego.
*Ps. 115. — wi. 15.*

Dnia 26 z. m. złożyliśmy do grobu zwłoki ś. p. **Sabiny Młockiej!....**

Ubyła nam znowu jedna z tych postaci, które (jeśli się znało) niełatwo zapomnieć! — Oceniamy zaś je prawdziwie, gdy nam ich zakraknie.

S. p. Sabina Młocka umiała religię, w czyn zamienić. — Biednych wspomożeniem, — strapionych pocieszycielką niezaprzeczenie nazwać Ją można było.

Umiała Ona — tę zasadę ewangeliczną, Miłość bliźniego, wypełniać z prostotą i skromnością prawdziwej Chrześcijanki, z czułością serca — Polskiej niewiasty!

Silna wiara, nie opuszczała Jej nigdy, — nawet w największych cierpieniach.

Nabożeństw drogi Krzyżowej — odbywała nietylko z książki, — lecz i na drodze życia; — dźwigając spokojnie, a nawet swobodnie krzyże, które Wszechmocny Jej zsyłał!

Widzieliśmy to, — szczególnie w ostatnich chwilach ś. p. Sabiny, — gdy w długiej i dolegliwej chorobie, poddawała się z pokorą, a prawie z weselem woli Opatrzności!

Starożytni mówili — „że w przeciwnościach okazuje się cnota“

Chrystus Pan nauczał: „Jeżeli kto chce za mną iść. niech weźmie krzyż swój na każdy dzień!!“

A widzieliśmy w Niej — i inne spełnienie słów Chrystusowych: — „Pokój mój zostawiam wam, — aby wesele moje w was trwało, a wesele wasze zupełne było!“

*(Jan XV a).*

Dla tego, — śmierć taka, — pełną jest nieśmiertelności! — a jeżeli życie samo łączyło już z Niebem — to śmierć ku Niebu podniosła!

*XIX.*

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 grudnia 1880.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 277 | 50 | 281 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 171 | — | 174 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 296 | — | 300 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 250 | — | 255 | — |
| **2. Listy zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 97 | 70 | 98 | 70 |
| " " 4 pr. w. a. | 91 | 85 | 92 | 85 |
| " " " 5 pr. okresowe | 97 | 70 | 98 | 70 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 102 | — | 103 | — |
| " " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią | 97 | 75 | 98 | 75 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a. | 101 | 50 | 108 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat | 92 | — | 94 | — |
| **4. Obligi** za 100 złr. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 98 | 20 | 99 | 20 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 101 | — | 102 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 00 | 50 | 102 | — |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 19 | 80 | 21 | 80 |
| " " Stanisławowa | 23 | 50 | 25 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 48 | 5 | 58 |
| Dukat cesarski | 5 | 50 | 5 | 60 |
| Napoleondor | 9 | 33 | 9 | 43 |
| Półimperyał | 9 | 63 | 9 | 73 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 57 | 1 | 71 |
| " " papierowy | 1 | 11 | 1 | 21 |
| 100 marek niemieckich | 57 | 75 | 58 | 40 |
| Srebro | 99 | 50 | 100 | 50 |
| Kupony w srebrze | 99 | 25 | 100 | 25 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 grudnia 1880.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 72.40 | 72.55 |
| luty-sierpień | 72.35 | 72.50 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 73.30 | 73.45 |
| kwiecień-październik | 73.35 | 73.50 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. | 122.75 | 123.25 |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 131.25 | 131.75 |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr. | 133.50 | 134.— |
| " " 1864 po 100 zł. | 171.50 | 172.— |
| " " 1864 po 50 zł. | 170.50 | 171.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 29.— | 31.— |
| Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc. | 143.— | 144.— |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr. | 100.60 | 101.— |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 86.85 | 87.05 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 104.50 | —.— |
| Bukowiny | 96.75 | 97.50 |
| Galicyi | 98.30 | 98.90 |
| Niższej Austryi | 105.— | 105.50 |
| Siedmiogrodu | 94.75 | 95.50 |
| Węgier | 97.50 | 98.— |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 124.50 | 125.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 złr. | 286.— | 286.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 790.— | 800.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a. 600 złr. | 825.— | 827.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 77.50 | 78.50 |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk. | 553.— | 555.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. " | 205.25 | 205.75 |
| Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2455.— | 2460.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k | 277.75 | 278.— |
| Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr. | 172.50 | 173.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk. | 280.50 | 281.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 92.— | 92.25 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 146.50 | 147.25 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 116.75 | 117.— |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | —.— | 102.— |
| " " " " w 20 l. 7 pr. | 105.— | 106.— |
| " " " " w 36 l. 5½ pr. | 95.50 | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 91.75 | —.— |
| " " " " " po 5 proct. | 97.50 | 98.50 |
| " " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne | 97.50 | 98.50 |
| Gal. banku hip. po 6 proc. | 102.40 | 10..80 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. | 103.— | 105.50 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 101.75 | 101.90 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc. | —.— | 98.50 |
| " Zakł. kr. ziems. po 5½ proc. | 100.75 | 101.25 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 89.25 | 89.75 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 84.— | 84.25 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 105.— | 105.50 |
| " " po 100 zł. w. a. | 102.— | 102.50 |
| Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr. | 103.60 | 104.— |
| " " " " II emisyi | 102.— | 102.50 |
| " " " " III. " | 102.— | 102.50 |
| " " " " IV. " | —.— | —.— |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 91.25 | 91.75 |
| z r. 1867 | 96.— | 96.40 |
| z r. 1868 | 91.30 | 91.70 |
| z r. 1872 | 89.90 | 90.30 |
| Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr. | 85.40 | 85.70 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 181.— | 182.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 39.50 | 40.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk. | 104.75 | 105.25 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 16.50 | 17.— |
| Losy miasta Krakowa | 20.25 | 20.75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 38.50 | —.— |
| Palffiego po 40 zł. m. k. | 37.50 | 38.— |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa | 18.— | 18.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 50.— | 51.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 48.50 | 49.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.) | 23.50 | 24.?0 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 126.50 | —.— |
| " po 50 zł. w. a. | 67.— | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 32.— | 32.25 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 38.— | 40.— |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark p. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 117.55 | 117.70 |
| Paryż za 100 fr. | 46.45 | 46.55 |

## Kurs złota.

| | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.56.— | 5.58.— |
| " pełnej wagi | 5.57.— | 5.59.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.36.— | 9.36.50 |
| Rossyjski imperyał | 9.68.— | 9.69.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

## Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 6 grudnia 1880.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 72 | 55 |
| " " " w srebrze | 73 | 50 |
| Renta w złocie | 87 | 05 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 131 | 25 |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 828 | — |
| " " kredytowego | 287 | 10 |
| Londyn | 117 | 65 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 37 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 57 |
| 100 marek niemieckich | 58 | — |

# Dziennik Urzędowy.

(8248 1—3) L. 26.530.

## Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierzawienia podatku konsumcyjnego:

a) od rzezi bydła i wyrębu mięsa opłacie tegoż podatku wedle III klasy taryfy podlegającego,

b) od wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego, na lata 1881, 1882 i 1883 a to, albo na jeden rok, albo bezwarunkowo na trzy lata, albo nareszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok.

| Liczba porządk. | W okręgu dzierżawnym | Cena wywołania wynosi | | | | | | Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | od mięsa | | od wina | | razem | | |
| | | złr. | ct. | złr. | ct. | złr. | ct. | |
| 1. | Brzeżany | 7686 | — | — | — | 7686 | — | 14go grudnia 1880 przed południem |
| 2. | Podhajce | 4526 | 92 | 99 | 67 | 4626 | 59 | |
| 3. | Kopyczyńce | — | — | 65 | 10 | 65 | 10 | |
| 4. | Budzanów | 2196 | 50 | 30 | — | 2226 | 50 | 14go grudnia 1880 po południu. |
| 5. | Grzymałów | 2531 | — | 84 | — | 2615 | — | |
| 6. | Suchostaw | 535 | — | 15 | — | 550 | — | |

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożonem. Pisemne oferty takiemż 10 pr. wadyum zaopatrzone, mogą być wniesione do godziny 5tej po południu, dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego, do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki lisytacyi i spisy miejscowości można przejrzeć tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol dnia 1 grudnia 1880.

(8271 1—3) **Edykt.**

L. 93. C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że w dniu 5 stycznia, 3 lutego i w dniu 23 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności l. 323 w Borzęcinie, masy Jana Podgórskiego własnej na rzecz galicyjskiego zakładu włościańskiego we Lwowie pto 300 złr.

Cena szacunkowa 2400 złr.

Wadyum 240 złr.

Resztę warunków, oraz akt opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Radłów dnia 12 kwietnia 1880.

(8254 1—3) L. 21.728.

**Konkurs**

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Sokołówce za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 500 złr. za utrzymanie codziennych jazd posłańczych do Ożydowa i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 4 grudnia 1880.

(8278 1—3) **Edykt.**

L. 22.469. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Schaji Leiby Ochs o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 592 w Tarnopolu na przedmieściu Zarudziu powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej na wschód do realności 591, na północ do realności l. 1822, na zachód do realności pod l. 1788, na południe do drogi do Biały prowadzącej przypierającej c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 30 grudnia 1880 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotocznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krejowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 30 października 1881 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 12 października 1880.

(8269 1—3) **Edykt.**

L. 9239. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 193 w Leżajsku położonej, na 650 złr. oszacowanej, Jakóba Grünmana własnej, na zaspokojenie wierzytelności Jana Stefko w kwocie 660 zł.

Zakład wynosi 65 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 23 października 1880.

(8270 1—3) **Edykt.**

L. 7271. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Cukra przeciw Franciszkowi Piechucie pto 17 złr. 65 ct. w a. z pn. odbędzie się dnia 14 stycznia, 18 lutego i 17go marca 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż łąki pod lk. 45 i 55 w Gwizdowie położonej, na 20 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 2 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 15 października 1880.

(8268 1—3) **Edykt.**

L. 8526. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 28 stycznia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 180 i 187 w Dembnie położonej, na 190 złr. oszacowanej, Stefana Więcława własnej, na zaspokojenie wierzytelności Ruchli Wang w kwocie 80 złr. w. a.

Zakład wynosi 13 złr. 30 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 14 października 1880.

(8274 1—3) **Edykt**

L. 51275. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia trzech rat pożyczkowych po 276 zł. tudzież kapitału pożyczkowego 5465 zł. 90 ct. w. a. z pn na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego banku hipotecznego odbędzie się dnia 25 stycznia 1881, o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności 385⁴/₄ we Lwowie położonej małżonków Aleksandra i Rozalii Wróblewskich wedle dom. 133 pag. 326 n. 14 haer. własnej, przy którym to jednym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej i wywołania 12845 zł. a w. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie i że jako wadyum kwota 1285 zł. w. a. ma być złożoną.

Bliższe warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w registraturze tutejszego sądu.

Wierzycieli, którzyby po dniu 10 listopad 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do hipoteki realności 385⁴/₄ weszli lub którym uchwała licytacyę dozwalającą przed terminem doręczoną być nie mogła, zawiadamia się do rąk ustanowionego dla nich kuratora dr. Kuczkiewicza i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 20 listopada 1880.

(8261 1—3) **Edykt.**

L. 14961. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Teofila Pietruskiego w kwocie 900 zł. i 200 talar. pruskich srebr. z pn. tudzież innych pretensyj tego wierzyciela, dalej pretensyj ks. Józefa Wieliczkowskiego w kwocie 2200 zł. z przynależytościami odbędzie się dnia 19 stycznia i dnia 23 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż dóbr Dołhe ks. Antoniego Gojdana własnych w powiecie kałuskim położonych.

Przy pierwszym terminie właśnie rzeczonym dobra wyżej wspomniane mogą być sprzedane także niżej ceny wywołania lecz nie niżej sumy 40000 zł. przy drugim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane będą.

Jako cenę wywołania ustanawia się sumę szacunkową dóbr tych w kwocie 84380 zł. zaś jako wadyum ustanawia się suma 4000 zł., którą kupiciele w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach publicznych do lokacyi kapitałów pupilarnych zdatnych po ostatnim kursie lwowskim złożyć mają.

Resztę warunków tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania można w t. s. registraturze przeglądać.

Sambor 16 listopada 1880.

(8208 1—3) **Edykt.**

L. 29415. C. k. sąd krajowy w Krakowie w sprawie sumarycznej handlowej Jakóba Weissmanna przeciw Elżbiecie z Frühbeków Friedrichowej jako spadkobierczyni ś. p. Józefa Frühbeka, Annie Frühbek, masie spadkowej po ś. p. Klotyldzie Frühbek i Karolowi Wartalskiemu o zapłacenie 368 zł. 10 ct. ustanawia dla współpozwanej Anny Frühbek z miejsca pobytu niewiadomej kuratora w osobie adwokata Machnackiego z substytucyą adwokata Wędrychowskiego i temuż dekretacyę pozwu z dnia 13 sierpnia 1880 l. 20539 tudzież uchwałę z dnia 29 października 1880 l. 28214 do ręcza.

Zawiadamiając o tem Annę Frübek wzywa się ją, aby miejsce swego pobytu sądowi wskazała i kuratora poinformowała, inaczej wszelkie skutki zaniadbania sobie przypisać będzie musiała.

Kraków 12 listopada 1880.

(8199 1—3) **Edykt.**

L. 52653. C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w masie rozbiorowej Samuela Jakóba Reissa, wskutek odbytego dnia 22 listopada 1880 wyboru p. Maurycy B rdach, zarządcą tejże masy, zaś p. Maurycy Ro hmann zastępcą zarządcy zamianowanym został.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8186 1—3) **Edykt.**

L. 29092. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że w celu ściągnięcia należytości c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku we Lwowie w kwotach 483 zł. i 8916 zł. 63 ct. z pn. sprzedaną będzie przymusowo w tut. c. k. sądzie realności pod l. 96 dz. I. w Krakowie położona, dłużnika Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego własna, w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 10 lutego i dnia 10 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21 000 zł. w. a.

2) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10/100 ceny wywołania 21000 zł. t. j. sumę 2100 zł. bądź w gotówce bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

3) Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie zosłała, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 14 marca 1881 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujących uważani będą. O tem zawiadamia się obie strony, wierzycieli wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, masę nieobjętą Maryi Kurdwanowskiej tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 1go listopada 1880 prawo zastawu na realności l. 96 dz. I. w Krakowie nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza wcześnie doręczona być nie mogła do rąk ustanowionego już t. s. uchwałą z dnia 14 listopada 1879 l. 26979 w tej sprawie kuratora w osobie adw. dr. Lisowskiego z substytucyą adw. dr. Trojnalskiego w Krakowie i przez edykta.

Kraków dnia 12 listopada 1880.

(8262 1—3) **Edykt.**

L. 2301. Sąd tutejszy ogłasza, że dnia 16 grudnia 1880, 20 stycznia i 3 marca 1881 odbędzie się w sądzie każdym razem o godzinie 10 rano na rzecz Szabsy Müllera pto. 12 zł. w. a. z pn. licytacya nietabularnej realności dłużnika Klimka Krawca w Woli Sękowej pod l. 31 położonej i to na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej, a na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej 90 zł. za złożeniem wadyum 9 zł.

Bliższe warunki i akta są do przejrzenia w sądzie, a kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski z Bukowska.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bukowsko 11 września 1880.

(8211 1—3) **Edykt.**

L. 17084. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Piotra Majera i Joannę Majer z miejsca pobytu i życia niewiadomych, że przeciw nim wniesła Antonina Kriegscisen pod dniem 22 listopada 1880 l. 17084 pozew o ekstabulacyę ewikcyi w stanie biernym realności pod l. k. 32/28 w Samborze Dom V pag. 372 n. 18 on. intabulowanej, mianowicie zapłacenia wszystkich długów na realności l. 48 w Samborze ciążących i ekstabulowania takowych, który do pisemnej obrony w 90 dniach wnieść się mającej zadekretowano i ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr. Pawlińskiemu z zastępstwem Dr. Budzynowskiego doręczono.

Przypomina się pozwanym, aby wszystkich środkow ku ich obronie służących użyli, gdyż skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 23 listopada 1880.

(8264 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8347. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włośc. przeciw Waśkowi Gelżynskiemu i masie spadkowej Iwana Gelżynskiego w kwocie 200 złr. w dniach 14 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 55 w Tarnawie położonej każdym razem o godzinie 10 rano, w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 350 zł., a za wadyum 35 zł przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 9 listopada 1880.

(8266 1—3) **Edykt.**

L. 5604. Dnia 24 stycznia, 7 i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 27 w Radwanowicach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużników Maryanny i Bartłomieja Zwolińskich własnej.

Wadyum wynosi 35 zł., zaś cena wywołania 350 zł.

Krzeszowice 27 października 1880.

(8260) **Ogłoszenie.**

L 13778. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że konkurs do majątku Abrahama Rosenzweiga kupca w Przemyslu, uchwałą z dnia 21 lutego 1879 l. 2206 otwarty, zniesiony został.

Przemyśl 24 listopada 1880.

(8267) **Edykt.**

L. 5448. Arkusze posiadania i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kluwińce złożone zostały w tutejszym sądzie do powszechnego przeglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą ustnie lub pisemnie do d. 16 grudnia 1880, w którym to dniu w razie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce dnia 2 grudnia 1880.

(8228 2—3) **Edykt.**

L. 46481. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przeciw Kazimierzowi Pawłowskiemu pto. 17199 zł. 15 ct. w. a, z pn. celem zaspokojenia należącego się jeszcze z dniem 31 grudnia 1877 kapitału w sumie 17199 zł. 15 ct. w. a. wraz z prowizyą 5% od sta od dnia 31 grudnia 1877 liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat, a to od reszty raty 459 zł 65 ct. w. a. od 1 stycznia 1878 zaś następnie w półrocznych równych kwotach 543 zł. w. a. od dnia 1 lipca 1878 zalegających za każdą zapadłą pojedynczą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2%, wreszcie kosztów 21 zł. 7 ct. w. a. uchwałą z dnia 3 kwietnia 1880 l. 10096 przyznanych, egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr Zdeszów w powiecie Żółkiewskim położonych dłużnika Kazimierza Pawłowskiego własnych, pod następującemi warunkami licytacyjnemi:

Licytacya wspomnionych dóbr odbędzie się w trzech terminach, a to dnia 13 stycznia, dnia 19 lutego, i dnia 17 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 36292 zł. w. a. przyjęta.

W pierwszych trzech terminach dobra te tylko za taką cenę sprzedane zostaną, która na zaspokojenie wszystkich hipotecznych wierzycieli wystarczy.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi, złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania t. j. kwotę 3630 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego, lub austryackiego Banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego kursu tychże, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisarzy licytacyjnych.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny wolno jest interesowanym przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony, tudzież następujących wierzycieli a mianowicie c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu, Świetny c. k. urząd podatkowy we Lwowie, Izydora Cohn'a, Henryka Szeliskiego, Towarzystwo kredytowe dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, wierzycieli: Maksa Menkesa, Leisera Mandelkorna, Wolfa Wittlin, Józefa Beh, i Wiktora Marszałkiewicza jako z miejsca pobytu niewiadomych przez niniejszem ustanowionego kuratora adwokata Dra Balko z substytucyą adwokata Dra Rogalskiego i edykta, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza i następne albo w cale nie, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 2 listopada 1879 do tabuli krajowej weszli, również przez tegoż kuratora adwokata Dra Balko i edykta z tem dołożeniem, że dalsze zawiadomienie wymienionych wierzycieli w tej sprawie w myśl dekretu nadwornego z dnia 31 sierpnia 1792 l. 43 z dnia 20 lipca 1810 l. 906 z dnia 6 maja 1847 l. 1063 z u. s. i min. rozp. z dnia 5 lipca 1858 l. 7730 nie nastąpi.

Lwów dnia 6 listopada 1880.

(8223 2—3) **Edykt.**

L. 5959. C. k. sąd powiatowy w Mielcu przeprowadzi w dniach 17 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności pod l. $^{5}/_{57}$ w Chrząstowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Krępy i Benedykta Mrozika własnej, na zaspokojenie wierzytelności Banku gal. dla handlu i przemysłu jako prawonabywcy kantoru hr. Reya w kwocie 130 złr.

Cena wywołania wynosi 1150 złr.

Wadyum 115 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Mielec dnia 22 listopada 1880.

(8212 2—3) **Edykt.**

L. 16734. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Swiżyńskiego, że Władysław Ressel i wspólnicy do l. 16734 stawili żądanie o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 120 złr. na rzecz Tomasza Swiżyńskiego prenotowanego w stanie biernym sumy 650 złr. z większej sumy 1250 złr. dla Sylwestra Iwanowicza na $^{3}/_{4}$ częściach realności pod l. k. 15 d/14 n. w Samborze w rynku położonej, tudzież na sumach 2000 złr. i 1000 złr. m. k. na połowie tej realności wedle poz. 12, 14, 15, 16, i 33 on zahipotekowanych. Uchwałą z dnia dzisiejszego w myśl §. 45 ustawy hipotecznej naznaczono termin do rozprawy na dzień 14 stycznia 1881 o godzinie 10 tej rano, na który Tomasza Swiżyńskiego wzywa się niniejszem z tą uwagą, iż do zastępowania go w tej sprawie ustanawia się mu kuratora w osobie adwokata Dr. Budzynowskiego, a tegoż zastępca adwokata Dr. Wołosiańskiego tutaj zamieszkałych.

Sambor 23 listopada 1880.

(7 03 2—3) **Edikt.**

Zl. 4391. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlautbart, daß über Ansuchen des Berl Pineles pto 11 fl. 80 kr. ÖW. die executive Veräußerung, der keinen Tabularkörper bildenden Realität in Junaszków CN. 80 rep 30 dem Hryć Kostiów vel. Tyjatyn hiergerichts am 24 November, 15 und 30 Dezember 1880, jedesmal 10 Uhr VM. vorgenommen werden wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 130 fl.

Das Vadium 13 fl. öW.

Die übrigen Lizitationsbedingungen so wie die Exekutionsakte können hg eingesehen werden.

Bursztyn den 30 Juni 1880.

(8214 2—3) **Edykt.**

L. 8799. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Serkę Landau, że na prośbę Feiwischa Pion, Jakóba i Tauby Kupferwasser dozwolono uchwałą z dnia 24 listopada 1877 l. 9686 zaintabulowanie Feiwischa Pion za właściciela realności pod l. 163 w Złoczowie położonej, oddzielenie części tejże, utworzenie dla takowej nowego ciała tabularnego, pod nazwą realności pod l. 436 i zaintabulowanie Jakóba i Tauby Kupferwasser za właścicieli tego nowego ciała tabularnego.

Gdy Serka Landau z miejsca pobytu nie jest wiadomą, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Billeta, i jemu rzeczoną uchwałę doręczono.

Złoczów 23 października 1880.

(8215 2—3) **Edykt.**

L. 14485. Stanisławowski c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany zawiadamia Karola Strusiewicza, że w sprawie egzekucyjnej Majera Margulesa jako prawonabywcy Leona Orłowskiego przeciw niemu i Władysławowi Strusiewiczowi pto 541 zł. w. a. z pn. uchwała tutejszo sądowa z dnia 29 grudnia 1879 l. 17431, którą przyjęto do wiadomości sądu protokół egzekucyjnego ocenienia realności pod l. k. 250 w Knihininie położonej, w skutek ich rekursu przeciw tej uchwale wniesionego decyzyą lwowskiego c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 27 kwietnia 1880 L. 8778 zniesioną została.

Gdy miejsce pobytu rekurującego Karola Strusiewicza nie jest wiadomem, przeto ck. sąd na koszt i niebezpieczeństwo jego adw. dr. Rosenberga z substytucyą dr. Bardacha kuratorem nieobecnego ustanowił i temuż wspomnioną decyzyę apelacyjną doręczył.

Zaleca się zatem temuż egzekutowi, aby potrzebnych w dalszym toku egzekucyi, informacyj temu ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł, tem pewniej ile że w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Stanisławów 8 listopada 1880.

(8207 2—3) **Konkurs** L. 531.

na posadę notaryusza w Nowym-Sączu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. Notaryusza w Nowym-Sączu c. k. Izba notaryalna ogłasza konkurs.

Ubiegający się o nadanie tej posady winni wnieść podania swe w sposób § 11 ust. not. wskazany do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie najpóźniej w terminie 30-dniowym licząc od ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Izba Notaryalna

Kraków d. 27 listopada 1880.

(8210 2—3) **Edykt.**

L. 10873. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Joelowi Garfunklowi pto 300 zł. aw. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Joela Garfunkla adw. dr. p. Dębickiego z substytucyą adw. dr. p. Zakrzewskiego i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 28 października 1880.

Kołomyja 28 października 1880.

(8227 2—3) **Edykt.**

L. 48894. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności nr. 23465 z pierwotną wkładką 22 zł. 95 ct. w. a. przez gminę Petnatycze na rzecz tamtejszej szkoły dnia 22 stycznia 1867 uczynioną, azeby tęż książeczkę w ciągu 6 miesięcy od dnia 3 ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie książeczka ta na podanie urzędu gminy Petnatycze po upływie czasu edyktalnego do sądu wniesione za umorzoną uznana zostanie.

Lwów 6 listopada 1880.

(8230 2—3) **Edykt.**

L. 48235. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Cipę Rath, że celem doręczenia jej uchwał w sprawach egzekucyjnych Salomona Bubera i innych przeciw niej o zapłatę rozmaitych sum, względnie wsprawie wykazania płynności i praw pierwszeństwa wierzytelności, z ceny kupna i sprzedaży jej ruchomości zaspokoić się mających, ustanowiono dla niej kuratorem adw. Dr. Raabego, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Feilesa.

Wzywa się zatem Cipę Rath, by celem strzeżenia praw swych w należytym czasie do tut. sądu zgłosiła się lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, względnie innego zastępcę sobie obrała i o tem tut sądowi doniosła, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania tego skutki sama sobie winna będzie przypisać.

Lwów 20 listopada 1880.

(8203 2—3) **Konkurs**

L. 1907. C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach zreorganizowanych:

A. W starostwie Bocheńskiem.

1. W Bochni przy szkole pięcioklasowej pospolitej żeńskiej na posadę nauczycielki kierującej, do której przywiązana jest roczna płaca w kwocie 500 zł. dodatek za kierownictwo w kwocie 50 zł. z prawem pobierania dodatków pięcioletnich i wolne pomieszkanie.

B. W starostwie Wielickiem.

1. W Skawinie przy szkole pospolitej etatowej trzy klasowej dwie posady nauczycieli z płacą po 300 zł. rocznie.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z wyż wymienionych posad winni wnieść podania zapatrzone w świadectwa kwalifikacyjne oraz dowody służbowe do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 stycznia 1881:

Kandydaci już w służbie będący, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych.

Podania po terminie wniesione lub w potrzebne dowody niezaopatrzone nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Bochni dnia 28 listopada 1880.

(8253 2—3) L. 58178

**Ogłoszenie konkursu.**

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego w rocznej kwocie 150 złr. w. a. dla uczniów krajowej szkoły rolniczej w Dublanach, lub innych podobnych zakładów gospodarczych rozpisuje się niniejszem konkurs do 15go stycznia 1880 r.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rzymsko-katolickiego, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa należycie uwierzytelnione, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 29 listopada 1880.

(8213 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1477. Jego Ekscelencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 mianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego, który posiedzenia swe dnia 3 lutego 1881 o godzinie 9tej rano rozpocznie, Prezydenta sądu Tomasza Ozurewicza, zastępcami zaś przewodniczącego, Radcę sądu wyższego Ludwika Ambrosa de Rechtenberg. Radców sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla i Jana Noire.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów 3 grudnia 1880.

(8192 3—3) **Edykt.**

L. 4051. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na żądanie Mikołaja Niemca celem zaspokojenia sumy 200 złr. przeprowadzi w dniach 27 grudnia 1880 17 stycznia i 7 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż gruntu i stodoły pod Nr. 7 w Łysej górze położonych Józefa Sachy własnych.

Cena szacunkowa wynosi 180 zł.

Zakład 18 złr.

Resztę zaś warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz dnia 23 września 1880.

(8201 3—3) **Edykt.**

L. 51871. Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p., położony majątek Antoniego i Wiktoryi małż. Procajłowiczów z Kościejowa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy sądu krajowego Mikuszewskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Dornbacha, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentow, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 grudnia 1880 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 18 stycznia 1881 i podać ją na terminie na dzień 18 lutego 1881 o godzinie 10tej przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowkiej. Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8200 3—3) **Edykt.**

L. 52965. Bernharda Dünn, którego miejsce życia i pobytu nie jest wiadome, zawiadamia sąd krajowy cywilny we Lwowie, że w sprawie restytucyjnej Salamona Dünn et cons. przeciw Małce Menkes i niemu o przywrócenie terminu do obrony w sprawie głównej o rozwiązanie współwłasności, ustanowiono dla niego adwokata dr. Dornbacha kuratorem. Poleca się przeto Bernhardowi Dünn, by tegoż kuratora o swoim miejscu zamieszkania zawiadomił, i środki do obrony wskazał, albo o ustanowieniu innego zastępcy sądowi tutejszemu doniósł.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 27 listopada 1880.

(8190 3—3) **Edykt.**

L. 2302. Sąd tutejszy ogłasza, że dnia 9 grudnia 1880 20 stycznia i 24 lutego 1881 odbędzie się każdym razem o godzinie 10tej rano na rzecz Szabsy Müllera pcto. 25 złr. 30 ct. w. a. z pn. licytacya nietabularnej realności dłużnika Mikołaja Lenio w Wolisękowej pod Nr. 48 położonej a to na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej, a na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej 200 złr. w. a. za złożeniem wadyum 20 zł.

Bliższe warunki i akta są do przejrzenia w sądzie, a kuratorem wierzycieli jest Ferdynand Tymowski z Bukowska.

Bukowsko 11 września 1880.

(8191 3—3) **Edykt.**

L. 8245. Sprzedaż realności wiejskiej 27 morgów gruntu obejmującej pod l. 8 w Bekersdorf koło Podhajec położonej na 1370 zł. oszacowanej, wedle wykazu hipotecznego 15, własność Piotra Cewe stanowiącej, celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Herscha Falschberga w kwocie 620 zł. z pn. odbędzie się 14 stycznia 1881 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym.

Wadyum 70 zł.; w terminie tym realność ta najwięcej dającemu pozbytą zostanie bez względnie na cenę szacunkową w całości lub częściami, resztę warunków licytacyi w tusądowych aktach przejrzeć można.

O czem się wszystkich interesowanych, tudzież chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce dnia 28 października 1880.

(8187 3—3) **Edykt.**

L. 29001. Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 8000 zł. z przynależytościami, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 171 d. V w Krakowie Józefa Drozdowskiego własnością będącej w dwóch terminach t. j. dnia 9 lutego 1881 i dnia 16go marca 1881 o godzinie 10 z rana, na których realność tylko za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14764 zł. 60 ct. w. a., wadyum zaś wynosi 1476 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 18 października 1880 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowionym zostaje adw. dr. Eibenschütz.

Kraków dnia 12 listopada 1880

(8221) **Ogłoszenie.**

L. 9148. Arkusze posiadania dla gminy katastralnej Remizowce z dotyczącemi aktami składa się w sądzie tutejszym do przejrzenia. Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone w sądzie tutejszym do dnia 31 grudnia 1880 w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.

Złoczów 27 listopada 1880.

(8174 3—3) **Edikt.**

Zl. 61992. Vom k. k. Handelsgerichte zu Prag wird über Einschreiten des Friedrich Weis l. Kaufmanns in Prag de praes. 29 Oktober 1880 Zl 61992 zu Händen des unbekannt wo abwesenden Witold Ritter von Postruski Gutsbesitzer in Sieduo Post Bartyn Galizien Behufs der Annahme der Wechselklage de praes. 19 Oktober 1880 Nr. 59989 versehen mit dem Zahlungsauftrage ddo 20 Oktober 1880 Nr. 59989, so wie zur Annahme aller in dieser Angelegenheit an denselben ergehenden hiergerichtlichen Erledigungen ein Curator ad actum zur Wahrung seiner Rechte in der Person des JU Dr. Josef Harlik Advokaten in Prag aufgestellt.

Hievon wird Witold Ritter von Postruski mit dem bemerken in Kenntniß gesezt, dem ernannten Curator die Rechtssache zu übergeben, oder einen anderen Sachwalter zu bestellen und anher namhaft zu machen, widrigens er sich die aus seiner Verabsäunung etwa entstehenden nachtheiligen Folgen, selbst zuzuschreiben haben wird.

Prag am 29 Oktober 1880.

(8160 3—3) **Edykt.**

L. 8251. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia niniejszem, że w celu wydobycia pretensyi Simona Weingartena jako prawonabywcy Laury Hauke przeciw Schaji Stiftel w kwocie 1000 złr. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 6 grudnia 1880 i 20 grudnia 1880, każdym razem o godzinie 10 rano w tymże sądzie obwodowym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 130 $^3/_4$ w Stanisławowie położonej, dłużnika Schaji Stiftel własnej, a powyższej pretensyi za hipotekę służącej pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 2683 zł. 57 ct. a. w.

2. Wadyum wynosi kwotę 268 zł. 36 ct. w. a.

3. Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt ocenienia i wyciąg tabularny są w tusędowej registraturze do wejrzenia.

O czem się obie strony tudzież p. Laurę Hauke jako prawonabywczynię, dalej wierzycieli tej realności a mianowicie Zakład kredytowy włościański we Lwowie, Berla Korn, Jahomet Stiftel, Wolfa Fischlera, Chaima Zecher, Benjamina Markus, Mojżesza Meschomer, c. k. Prokuraterye skarbu we Lwowie c. k. główny urząd podatkowy w Stanisławowie i magistrat miasta Stanisławowa do rąk własnych zaś masę spadkową Herscha Mendla Rubinsteina do rąk ustanowionego niniejszem kuratora adwokata Dr. Wurzla, a wszystkich tych wierzycieli którymby niniejsza uchwała bądź wcześnie bądź wcale doręczoną nie została, tudzież którzyby po dzień 12 czerwca 1880 prawa hipoteczne na tej realności uzyskali, do rąk ustanowionego niniejszem w osobie adwokata Dr. Dwernickiego z zastępstwem adwokata Dr. Kwiatkowskiego kuratora i przez edykt się zawiadamia.

Stanisławów 30 września 1880.

(8170 3—3) **Edykt.**

L. 4852. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że w dniach 10 grudnia 1880, dnia 21 stycznia, i dnia 4 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie w tut. sądowem zabudowaniu licytacyę realności l. 114/20 w Krechowie, ciała hipotecznego niestanowiącej należącej do leżącej masy spadkowej po Izydorze Sytko, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności 113 zł. 98 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Realność ta na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym tylko za lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

Żółkiew dnia 30 września 1880.

(8169 3—3) **Edykt.**

L. 1269. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Silberszein przeciw spadkobiercom Izaka Silberschein pto. 315 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 14 grudnia 1880, 14 stycznia i 15 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 427 w Niżniowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 960 zł. oszacowanej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej takowej.

Akt oszacowania i warunki licytacyi przejrzeć można w tus. registraturze.

Tłumacz 15 maja 1880.

(8161 3—3) **Edykt.**

L. 11830. Sąd miej. deleg Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 21 grudnia 1880, 21 stycznia i 22 lutego 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22/14 w Zwięczycy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Antoniego Kruczka własnej na rzecz Wolfa Adwokata o 50 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 150 zł. lub wyżej takowej, zaś w trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów dnia 26 października 1880.

(8166 3—3) **Edykt.**

L. 5250 W dniach 16 grudnia 1880, 2 stycznia i 17 lutego 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 16/83 w Rabczycach starostwie Drohobyckim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do masy leżącej po śp. Kościu Wasylów należącej na zaspokojenie wierzytelności Pawła Horickiego w kwocie 23 zł. w. a.

Cena wywołania 605 zł. w. a.

Wadyum 60 zł. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Medenice dnia 14 sierpnia 1880.

(8172 3—3) **Edykt.**

L. 51289. C. sąd krajowy lwowski w sprawach cywilnych mianuje na prośbę c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie z 21 września 1880 do l. 42652 w sprawie egzekucyjnej przeciw Maryi Janocha o zapłacenie sum 460 zł., 460 zł. i 8811 zł. 94 ct. z pn. dla Maryi Janocha, której miejsce pobytu odszukanem być nie może, celem doręczenia tejże rezolucyj sądowych: a) z 31 lipca 1880 do l. 34092, którą protokół oddania realności pod l. 772$^2/_4$ nabywcy do wiadomości sądu przyjęto, b) rezolucyi z dnia 14 września 1880 do liczb. 36021 i z dnia 30 października 1880 do l. 47125, któremi termin do wykazania pierwszeństwa i płynności wierzytelności hipotekowanych i na cenę kupna przeniesionych na 14 grudnia 1880 o godz. 4 po południu w biurze nr. 8 wyznaczono, oraz zastępstwa Maryi Janocha w sprawie tej egzekucyjnej kuratorem adwokata dr. Dorubach z zastępstwem adwokata dr. Bobownika, i zawiadamia o tem Maryę Janocha z wezwaniem, by środki obrony kuratorowi wcześnie dostarczyła, w przeciwnym razie szkodę sama sobie przypisać ma.

Lwów d. 20 listopada 1880.

(8173 3—3) **Edykt.**

L. 47708. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Perenz i Annie Perenz a względnie nieobjętej po tejże masie spadkowej pto 5 rat po 48 zł. a. w. i resztującego kapitału 450 zł. 90 ct. w. a. z pn. celem zaspokojenia:

a. 12tej raty w kwocie 48 zł. w. a. dnia 19 czerwca 1879 zapadłej, z procentami 10 pr. od dnia 19 lutego 1879 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi.

b. 13tej raty w kwocie 48 zł. w. a. dnia 19 października 1879 zapadłej z 10 pr. odsetkami od dnia 19 czerwca 1879, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi.

c. 14tej raty w kwocie 48 złr. w. a. dnia 18 lutego 1880 zapadłej z 10 prc. odsetkami od dnia 19 października 1879 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi.

d. 15tej raty w kwocie 48 zł. w. a. dnia 19 czerwca 1880 zapadłej z 10 prc. odsetkami w od dnia 19 lutego 1880 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi.

e. 16tej raty w kwocie 48 złr. w. a. dnia 19 października 1880 zapadłej z 10 pr. odsetkami od dnia 19 czerwca 1880 aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi.

f. resztującego jeszcze kapitału dłużnego w ilości 450 zł. 90 ct. a.w. z odsetkami 10 pr. od dnia ostatniej raty tj. 19 października 1880 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież kosztów sądowych w kwocie 14 zł. 7 ct. w. a. przyznanych na rzecz dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego po uzyskaniu jaż pierwszego stopnia egzekcyi z pominięciem w myśl art. IV lit. c. min. rozp. z dnia 26 października 1865 nr. 110 dz. pp. drugiego stopnia egzekucyi, egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 294$^1/_4$ we Lwowie położonej, Jana Perenz i Anny Perenz wedle dom. 151 pag. 223 n. 29 haer. własnej, pod następującemi warunkami licytacyjnemi dozwoloną została.

Licytacya wspomnionej realności odbędzie się w trzech terminach a to dnia 13go stycznia, dnia 17 lutego i dnia 24 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 1600 zł. a. w. przyjęta.

W pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania w trzecim zaś za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania t. j. kwotę 160 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w obligacyach długu państwa, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisarzy licytacyjnych.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny wolno jest interesowanym przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy dyrekcyę c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego, egzekutów Jana Perenza i Annę Perenz, a względnie nieobjętą po tejże masę spadkową przez kuratora w osobie adw. dr. Samilskiego ustanowionego, świetny ck. urząd podatkowy we Lwowie, świetną c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu, Józefę Kattner, Edwarda i Małgorzatę Martyńskich, Karola Klapę i Mikołaja Hadas.

Wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 18 września 1880 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, jakoteż wszystkich tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające wcale nie lub w należytym czasie doręczone być niemogły przez kuratora w osobie adw. dr. Horwatha ustanowionego z substytucyą adwokata dr. Gajewskiego i edykta z tym dodatkiem, iż stosownie do dekr. nadw. z dnia 16 czerwca 1847 nr. 20313 i cyrk. guber. z dnia 3 lipca 1847 nr. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Lwów dnia 13 listopada 1880.

(8155 3—3) **Edykt.**

L. 26031. C. k. sąd krajowy zawiadamia wierzycieli hipotecznych dóbr Ochojno czyli Ochonia górna i dolna, którzyby po dniu 30 marca 1880 prawa hipoteczne na dobrach tych uzyskali, lub którymby uchwała z dnia 15 października 1880 l. 26030 publiczną licytacyę tych dóbr rozpisująca z jakichkolwiek przyczyn na czas doręczoną być nie mogła tudzież wierzycieli hipotecznych dóbr Ochojno czyli Ochojnia dolna i górna z miejsca pobytu niewiadomych a mianowicie: masa Abrahama Haskla, Franciszka Pilarczyka, Jana Piramowicza, Salomei Rutha, Jana Rolskiego, Ignacego Tutejskiego, Michała Turża, Jędrzeja Zapałowicza, Katarzyny Ziemba, Katarzyny Zagórskiej, Zofii Rańczyk czyli Kluńczyk, Jana Loronsiewicza, Franciszka Smagłowskiego, Walentego Bazana, Błażeja Zadaka, Katarzyny Babicy, Rozyny czyli Katarzyny Kubaja, Piotra Banasia, Mikołaja i Jakóba Krzynkowskiego, Michała Dzięgiela, Knapczyka, Augusta Benoe, Wincentego Grubeckiego, Franciszka Subskiego, Franciszki Skalskiej, iż tu sądową uchwałą z dnia dzisiejszego na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 2 października 1880 l. 44052 rozpisaną została z wyznaczeniem trzech terminów na dzień 15 grudnia 1880, 17 stycznia i 15 lutego 1881 publiczna sprzedaż wymienionych powyżej dóbr na zaspokojenie kapitałów w sumach 2543 zl. 33 ct. a. w. 1386 zł. 54 ct. a. w. i 6900 złr. a. w. z procentami i kosztami galic. Towarzystwu kredytowemu we Lwowie się należących i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu, ustanowionym został dla nich kurator w osobie adwokata Czesznaka z zastępstwem adwokata Retingera.

Krakow 15 października 1880

(8154 3—3) **Edykt.**

L. 26031. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi sądu krajowego we Lwowie z dnia 2 października 1880 l. 44052, celem zaspokojenia kapitałów w sumach 2543 zł. 33 ct, 1386 zł. 54 ct i 6900 zł. z pn. galic. Towarzystwu kredytow. ziemskiemu we Lwowie się należących odbędzie się w gmachu tut. sądu krajowego w dniach 15 grudnia 1880, 17 stycznia i 15 lutego 1881 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Ochojno czyli Ochonia górna i dolna w powiecie Wielickim położonych do Ignacego Żarnowieckiego należących pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 24457 zł. poniżej, której dobra wyżej wymienione na pierwszym i drugim terminie sprzedanemi być nie mogą, na trzecim zaś terminie i poniżej tej ceny wywołania, w każdym razie jednak tylko za taką cenę sprzedanemi będą, któraby na zaspokojenie egzekwowanych wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z z pn. na pokrycie podatków i należytości rządowych prawo pierwszeństwa mających oraz na pokrycie wszystkich, aż do oszacowania zahipotekowanych wierzycieli wystarczała.

2. Gdyby zaś dobra te i w trzecim terminie pod warunkiem pod 1 wskazanym sprzedanemi nie zostały, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 16 lutego 1881 o godzinie 10 rano.

Chęć kupienia mający winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi sądowej

Wadyum w kwocie 2445 zł. 70 ct. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności lub w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredyt. lub austryackiego banku narodowego albo też w obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu.

Inne warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i skrypta dłużne przejrzeć można w registraturze sądu krajowego w Krakowie.

Kraków 15 października 1880.

(8164 3—3) **Edykt.**

L. 7172. C. k. sąd powiatowy w Jaśle ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Markusa Libschütza w kwocie 180 zł. w. a. z pn. sprzedawaną będzie realność Karola Dziedzickiego, w Kołaczycach pod l. k. 22 położona, składająca się z budynków mieszkalnych i gruntu, w dniach 7 stycznia, 28 stycznia i 25 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Jaśle na pierwszych dwóch terminach wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2230 zł. w. a.

Wadyum 223 zł. w. a.

Protokół opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej w godzinach urzędowych.

Jasło 25 października 1880.

(8167 3—3) **Edykt.**

L. 5061. C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności gminy miasta Mikołajowa w ilości 1000 złr. reńskich w. a. z przynależytościami realność pod Nr. kons 349 w Mikołajowie położona wedle Dom. I pag. 362 i 363 własnością Marcina i Anny Śliwińskich będąca na dniu 10 stycznia 1881 roku o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem w drodze publicznej licytacyi najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w ilości 3117 złr. 25 ct.

Wadyum 311 złr.

Sprzedaż nastąpi jednakowoż za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena kupna ma być uiszczoną w przeciągu dni 90 po doręczeniu nabywcy zawiadomienia o przyjęciu aktu licytacyi do wiadomości.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Mikołajów 10 października 1880.

L. 7108. (8189 3—3)

**Obwieszczenie licytacyi.**

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia kwoty 11 zł. 9 ct. w. a. z pn. Piotrowi i Maryi małż Konarskim od Mikołaja Pilipów należącej się, odbędzie się w tutejszym sądzie w d. 22 grudnia 1880 i 27 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 116 w Lesnikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, iż takowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 68 zł. w. a. sprzedaną zostanie, a każdy chęć kupienia mający wadyum w kwocie 6 zł. 80 ct. w. a. przed licytacyą złożyć winien.

Gdyby w tych dwóch terminach połowa realności sprzedaną nie została wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 3 lutego 1881 o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze, podatki zaś i inne ciężary w tutejszym urzędzie podatkowym. Brzeżany 14 sierpnia 1880.

(8171 3—3) **Edykt.**

L. 40887. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Julię Neugebauer, Roberta Pischla, Józefę Stroppel i Leonę Boratyńską, a względnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że w sprawie egzekucyjnej Szczepana Lewickiego przeciw nieobjętej masie Anny Boratyńskiej, Julii Boratyńskiej i Paulinie z Boratyńskich Pischel, a względnie nieobjętej masie tejże pto. 308 zł. z pn. na podstawie wyroku byłego Lwowskiego sądu szlacheckiego z 1 grudnia 1834 l. 33734, tudzież wyroku byłego Trybunału apelacyjnego z 19 marca 1835 l. 4253 na częściowe zaspokojenie powyższej sumy wykazanej spadkobierczyni egzekucyę popierającego Klementynie Wittingowej w t. s. depozycie na rzecz masy Jana Boratyńskiego przechowana gotówka 309 zł. 90$^1/_2$ ct. i inne walory uchwałą z 13 listopada 1880 l. 40887 na własność przyznał, i że dla nich adw. dr. Siterskiego, któremu też powyższą uchwałę doręczono, kuratorem zaś adw. dr. Szwedzickiego tegoż substytutem ustanowiono z wezwaniem, ażeby ustanowionemu kuratorowi celem obrony ich praw potrzebnych środków dostarczyli lub też sobie innego zastępcę ustanowili.

Lwów 13 listopada 1880.

(8185 1—3) **Konkurs.**

L. 18470. Przy sądzie powiatowym w Bochni opróżnioną z stała posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową. Podania o tę lub inną, przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 10 grudnia 1880 r. do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

C. k. sąd krajowy wyższy.
Kraków 24 listopada 1880.

(8242 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1023. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie przedsięweźmie w dniach 30 grudnia 1880, 20 stycznia 1881 i 10 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż realności gruntowej Wolfa Prewellera własnej w Smarzowie położonej pod konskr. l. 142 rep. l 51 i pola pod parcell Nr. 893 i 896 tamże położonego tegoż dłużnika własnego na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego dla zaspokojenia summy 333 złr. 80 ct. z większej sumy 500 złr. pochodzącej z procentami i kosztami egzekucyjnemi.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta i pole będą sprzedane tylko powyżej ceny szacunkowej na 1000 złr. ustanowionej, przy trzecim zaś terminie zostanie sprzedaną za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Łopatyn dnia 10 kwietnia 1880.

(8250) **Ogłoszenie.**

L. 17947. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. karn. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 275 czasopisma „Gazety narodowej z dnia 30 listopada 1880 pod napisem „Obchód 50 letniej rocznicy“ w ustępach od słów: „czarne ptactwo“ dalej „ziarno wolności“ do „temu zasiewowi“ od słów: „Panowie rodacy“ do słów „ojczyzny naszej“ od słów: „panowie weterani“ do słów: „pomocą pragniemy“ i od słów „członkowie towarzystwa Opieka“ do słów „niech żyje“, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. i występku z §. 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratorya rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 3 grudnia 1850.

(8251) **Ogłoszenie.**

L. 17948. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. k. i §. 37 u. p. że treść artykułu umieszczonego w numerze 276 czasopisma „Dziennika polskiego“ z dnia 30 listopada 1880 pod napisem „Rocznica powstania listopadowego“ w ustępach od słów „ziarno wolności“ do słow “zielenieją i rosną“ od słów „Szanowni rodacy“ do słów „ojczyzny naszej“ i od słów: „Panowie weterani“ do słów „przemocą pragniemy“ i pod tytułem: „Mowa Hausnera“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artyknłu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 3 gruduia 1880.

(8247. L. 70.

**Ogłoszenie.**

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Podgórzu zawiadamia, że ułożone w formie wykazów hipotecznych arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Wróblowice przeznaczone zostały do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszow posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu na dniu 13 grudnia 1880, na którym potrzebne dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Podgórze dnia 3 grudnia 1880.

**Ogłoszenie.**

L. 70. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że z dniem 9 grudnia 1880 rozpoczyna dochodzenia, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kossocice z osadą Barycz.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Podgórze 3 grudnia 1880.

(8202) **Ogłoszenie**

L. 50285. C. k. sąd krajowy ogłasza, że na podstawie wyboru przez wierzycieli masy konkursowej Mojżesza Blinda dnia 8 listopada 1880 dokonanego stałym zarządcą tej masy konkursowej Engen Glanz a jego zastępcą Naftali Adler mianowany został.

Lwów dnia 20 listopada 1880.

(8179) **Ogłoszenie**

L. 17802. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości C. k sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spr. k. i §. 37 u. p. że treść wiersza pod tytułem „Na uczczenie 50 letniej rocznicy 29 listopada 1830 r.“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego wiersza.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego wiersza a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 1 grudnia 1880.

(8219) **Ogłoszenie.**

L. 3357. Arkusze posiadania dla gminy katastralnej Zalesie z dotyczącemi aktami składa się w sądzie tutejszym do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone w sądzie tutejszym do dnia 27 grudnia 1880, w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.
Złoczów 27 listopada 1880.

(8218) **Ogłoszenie.**

L. 8144. Arkusze posiadania dla gminy katastralnej Snowicz z dotyczącemi aktami składa się w sądzie tutejszym do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone w sądzie tutejszym do dnia 30 grudnia 1880, w którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.
Złoczów 27 listopada 1880.

(8188 3—3) **Edykt.**

L. 14045. C k sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Leizora Kirsznera z miejsca pobytu nieznanego, że Tobiasz Mohn przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 65 zł. przeciw sobie wniósł, której uchwałą z dnia 24 listopada 1880 l. 14045 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Mendrochowicza z zastępstwem p. adw. dr. Regera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 24 listopada 1880.

## Doniesienia prywatne.

L. 5914 (8277 1—3)

### Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał listami zastawnemi z większej sumy 52.400 zł. na hipotekę dóbr Popowce w powiecie Zaleszczyckim położonych Jakóba barona Romaszkana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 4 listopada 1880.

L. 6293 (8205 1—3)

### Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 5481 zł. 22 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 6800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Sowina w powiecie Jasielskim położonych, spadkobierców śp. Jana Oberländera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 24 listopada 1880.

L. 6292. (8204 1—3)

### Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał 5970 zł. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 6000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Sadki w powiecie Jasielskim położonych Zofi z Biesiadeckich Zarembiny własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 24 listopada 1880.

L. 5913. (8276 1—3)

### Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał listami zastawnemi, z większej sumy 75.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Koszyłowce w powiecie Zaleszczyckim położonych, Jakóba barona Romaszkana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 4. listopada 1880.

# Dr. KARCZ

**ulica Wałowa l. 3 we Lwowie,**

leczy wszelkie choroby skórne: wyprysk, łuszcz, liszaje, pierzchnicę, liszaj żrący, strupień, świerzb, ospę, odrę itd. — wszelkiego rodzaju owrzodzenia zołzowe i kiłowe i ich skutki, tudzież skutki nadużycia.

Ordynuje codz. od 8—10 i 3—4.

**Dla ubogich codziennie od 2 do 3 godz.**

(Ewentualnie udziela rady listownie.)

(Poradnik **1** złr. **20** cnt. za egzemplarz.)
(6680 20–25)

# R. Maiti w Tryeście

przesyła pocztą **za opłatą cła własnym kosztem i franco** za pobraniem tylko **2 zł. 10 ct.**

## pomarańcze lub cytryny

**z Messiny**

w koszykach o 5 kil. wagi, zawierających **35** do **45** najprzedniejszych i wybieranych sztuk.
(8104 3–12)

# Kawę surową

czystą w smaku, rozsyła od 9 funtów począwszy po cenie 5, 5.50 i 6 zł. *franco* za przesłaniem lub pobraniem należytości (7809 3—4)

***Heinrich Andressen***
**Hamburg,** Wilhelminenstrasse 10. (H. 05012)

**Nie powierzchowna** tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób sifilitycznych**, jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób sifilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

## J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Sobieskiego (nowa) licz. 12 pierwsze piętro, drzwi nr. 16. Ordynuje od 9tej do 1szej przed, od 2giej do 5tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu**, jak osłabienia nerwowe, **impotencye,** nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób (6681 20–25)

Wszelkie w zakres handlu **kolonialnego i korzennego** wchodzące towary.

# WINA, OWOCE

**i różne delikatesy**

pierwszej jakości a najtaniej

poleca **handel**

# St. Markiewicza

***we Lwowie, w rynku l. 42.***

Szczegółowe cenniki rozsyła **gratis** na żądanie; — przy odbiorze towarów **za zlr. 50** naraz a za gotówkę, odsełka **franko** do ostatniej stacyi kolejowej. (5251 19 ?)

# Miód

**na święta,**

oprócz śliwek, powideł, orzechów włoskich, migdałów, rodzynków — wysełam także i **miód** bez wosku żółty, 5 klo. Brutto franco porto zł. 2.50, 1 klo. 42 ct.

**Tomasz Gurowicz**
Königsgasse Nr. 11. **Budapeszt.**
(8106 3–5)

# Parobków dworskich

**(Mazurów)**

na ugodę **roczną** lub **miesięczną,** tudzież

# Robotników

*do robót polnych i fabryk*

obowiązuje się dostarczyć w każdej liczbie **Biuro wywiadowcze J. POLIŃSKIEGO** we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 5.

Upraszamy o wczesne zamówienia.
(8094 3–3)

# PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, goścowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c. w Paryżu.**

Skład główny w Paryżu na ulicy de Seine 31; we Lwowie w aptekach p. p. Mikolascha, Krzyżanowskiego i Ruckera; w Warszawie w aptece Dr. Fh. Heinricha etc.
(7812 3–18)

# PLASTER THAPSIA

**LE PERDIEL-REBOULLEAU**

*jedynie przyjęty w Szpitalach*

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.




Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

*Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Golichowskiego.*

(7813 4–30)

GOTOWYCH

# 5 organów kościelnych

**tak nowych jakoteż i używanych**

dla mniejszych kościołów do nabycia — stoją w fabryce

**Jana Śliwińskiego we Lwowie**

ulica Kopernika l. 9.
(7728 8–8)

Najtańsze wydanie

# Dzieł Juliusza Słowackiego

W BIBLIOTECE MRÓWKI.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Anheli | 20 ct. | | Lilla Weneda | 40 ct. | |
| Balladyna | 40 „ | | Marya Stuart | 30 „ | |
| Beniowski | 40 „ | | Mazepa | 30 „ | |
| Hugo, Mnich, Arab | 20 „ | | Mindowe | 25 „ | |
| Jan Bielecki | 10 „ | | Ojciec zadżumionych | 15 „ | |
| Kordjan | 35 „ | | Poema o Piekle | 25 „ | |
| Ksiądz Marek | 35 „ | | Sen srebrny Salom. | 40 „ | |
| Król Duch | 20 „ | | Wacław. Poezye ulotne | 20 „ | |
| Książę Niezłomny | 40 „ | | Żmija | 20 „ | |
| Lambro | 20 „ | | | | |

**Nabywający cały komplet od razu płacą tylko 4 zł.**

Zamówienia należy adresować:

**Do Księgarni Polskiej**

**A. D. Bartoszewicza i M. Biernackiego**

**we Lwowie.**
(7334 4–6)



## Spadkobiercy Karossi

na kopalni bursztynu mają zaszczyt donieść Szanow. kupującym, że wskutek odkrytych, obfitych pokładów bursztynu w swoich kopalniach zniżyli ceny stosownie do wielkości aż do 80%.

Temi bajecznie taniemi cenami spodziewają się utrzymać ustaloną, lecz przez bezwartościowe i szkodliwe zdrowiu naśladowania narażoną sławę naturalnego bursztynu.

**Ceny**

## trwałych CYGARNICZEK

**w gustownych puzderkach**

wyrabianych z poręczonych

## naturalnych bursztynów.

| Nr. | cm. | | zł. | | zł. |
|---|---|---|---|---|---|
| I. | 12 | dł. dawniej | 20 | teraz tylko | 5.— |
| II. | 10 | „ „ | 16 | „ „ | 4.— |
| III. | 9 | „ „ | 12 | „ „ | 3.— |
| IV. | 8 | „ „ | 10 | „ „ | 2.50 |
| V. | 7 | „ „ | 8 | „ „ | 2.— |
| VI. | 6 | „ „ | 6 | „ „ | 1.80 |

## Cygarniczki na papierosy cienkie:

| Nr. | cm. | | zł. | | zł. |
|---|---|---|---|---|---|
| I. | 10 | dł. dawniej | 15 | teraz tylko | 3. |
| II. | 9 | „ „ | 10 | „ „ | 2.50 |
| III. | 8 | „ „ | 8 | „ „ | 2.— |
| IV. | 7 | „ „ | 6 | „ „ | 1.80 |
| V. | 6 | „ „ | 5 | „ „ | 1.50 |

Powyższe ceny obowiązują nas przez 4 tygodnie od dnia ogłoszenia anonsu, poczem zastrzegamy sobie w danym razie podwyższenie cen. (7790 4–6)

Zamówienia prosimy adresować do podpisanego naszego reprezentanta

# W. Henn, w Wiedniu

II. Dampfgasse Nr. 11.

Naturalna wielkość 10 centim. długiej cygarniczki na cygara.



Natural. wielkość 10 cm. dł. cygarn. na papierosy.

Rozsyłka za otrzymaniem należytości lub za zaliczką.

Ordynowana w klinikach Wiednia, Paryża, Londynu i Amsterdamu

***wypróbowana od 27 lat***

# Anaterynowa woda do ust

**Dr. J. G. POPPA**

**c. k. nadwornego dentysty w Wiedniu, Stadt, Bognergasse 2,**

lepsza od wszystkich innych wód na zęby jako prawdziwa prezerwatywa od słabości zębów i ust, od zgnilizny i chwiania się zębów, przyjemnego zapachu i smaku, wzmacnia dziąsła i służy do czyszczenia zębów. Woda ta służy także doskonale do płukania gardła.

Ażeby ten preparat niezbędny, uczynić dla każdego przystępnym, są do nabycia flaszki różnej wielkości, a to: po 1 zł. 40 ct, średnie po 1 zł., małe po 50 ct.

## Poppa anaterynowa pasta na zęby.

do czyszczenia, wzmocnienia i utrzymania zębów, usunięcia złego odoru, tudzież kamienia zębnego. Cena 1 słoika szklannego 1 zł. 22 ct.

## Poppa aromatyczna pasta do zębów,

od wielu lat uznana za najlepszy środek do utrzymania ust i zębów w porządku. Cena za sztukę 35 ct.

## Poppa roślinny proszek do zębów,

czyści zęby, usuwa niedogodny kamień, a powłoce zębów nadaje białość i delikatność. Cena pudełka 63 ct.

## Dr. Poppa plomba do zębów

do własnoręcznego zapełniania zębów wykruszonych.

**Do łaskawego uwzględnienia.**

Dla ochrony przeciw fałszerstwom zwraca się uwagę P. T. Publiczności, że każda flaszka prócz marki ochronnej (**firma, hygea i preparaty anaterynowe**) opatrzona jest jeszcze zewnętrzną okładką, która przedstawia **w wyraźnym druku wodnym orła państwowego i firmę.**

Do nabycia **we Lwowie:** apteka Millinga, apt. pp. P. Mikolascha, J. Beisera, Zygmunta Ruckera, Jakuba Pipesa, K. Krzyżanowski, H. Blumenfeld apt., K. Strzyżowski, M. Müller i A. Sklepiński apt., bracia Łazowscy, Wł. Tepa, K. Bayer & Leon, Fr. Skulski & Leon. **W Krakowie** J. Trauczyński apt., J. Fenz, W. Kotainy, E. Stoemar apt., N. Redyk apt.; w Bełzie p. Hrymak, w Białej p. Józef Kraus i E. Keler, w Bóbrce A. Miedlicki apt., w Bochni F. Reiss i p. Niedzielski, w Brodach p. Grünspann i M. S. Franzos, w Brzeżanach p. B. Fadenhecht, w Buczaczu p. C. Lewicki, w Dobromilu p. Grotowski apt., w Drohobyczu p. Dobrzyniecki apt. i K. Bayer, w Grybowie p. Muszyński, w Husiatynie p. Czerski, w Jaworowie p. Lachowicz apt., w Jarosławiu J. Rohm apt., w Jazłowcu p. Twardowski apt., w Kołomyi E. Stauzel apt., w Krynicy p. M. Nytribit apt., w Monasterzyskach p. Żarski, w Nowym Sączu p. Kosterkiewiczowa wdowa, Ig. Garan, S. Lichtman, w Oświęcimie J. Grzysiecki apt, w Przemyślu Fr. Nahlik apt. p. Gajdeczka, p. Kozłowski i p. Machalski, w Przeworsku p. Switalski apt. w Radowcach p. B. Teichman, w Rawie p. Jan Distl apt, w Rzeszowie B. J. Schaiter i syn i Kalinowski apt, w Samborze J. Kriegseisen apt, w Sanoku J. Zarewicz apt. w Stryju p. Drągowski apt, i p. J. D. Nussenblatt w Szczurowie W. Heinz apt. w Tarnopolu p. Jamrógiewicz apt. w Tarnowie E. Rank apt, p. W. T. A. Wielogórski, w Wadowicach p. Fortin, w Zaleszczykach p. Kodrebski, w Żółkwi p. Nahlik, w Stanisławowie p. Amirowicz apt, w Żywcu p. Blumenthal apt., w Busku p. Eug Wysoczański apt.

# Galicyjski Bank kredytowy.

**Wykaz z dniem 30 listopada 1880.**

| | | |
|---|---|---|
| Asygnaty kasowe . . . . . . . . . . | zł. | 829.500.— |
| Wkładki na książeczki . . . . . . . . | zł. | 1,636.266.61 |

(8272)

# Do końca bieżącego!!!

musi nastąpić wysprzedaż po każdej cenie olbrzymiego składu towarów masy konkursowej. W tym celu ofiarujemy następujące towary po połowie ceny szacunkowej, a względnie po czwartej części ceny kupna.

**Cena szacunkowa wynosi 11 zł. 50 ct. w. a.**

**Teraz tylko 5 zł. 75 ct. w. a.**

**1 bardzo piękne album** na 50 fotografij. **1** elegancki **zegar pendułowy** z bronzu. **6** sztuk **ciężkich nożów** stołowych. **6** sztuk **ciężkich widelców. 6** sztuk najwyborniejszych **łyżek** stołowych (Bessemer). **6** sztuk najwyborniejszych **łyżeczek do kawy** (Bessemer). **6** sztuk prawdziwych **płóciennych chusteczek batystowych,** obrębianych, z kolorowym brzegiem. **1** prawdziwa **japońska parasolka. 1** para bronzowych **lichtarzy** z figurkami. **1 binokla** ze słoniowej kości, en miniatur. **6** par **skarpetek** letnich, lub **pończoch** jedwabnych. **1** modny **kapelusz** słomkowy męski lub damski, elegancko ubrany. **1** para eleganckich **trzewików** męskich lub damskich.

**!!!Gratis!!!**

dodajemy wyborny garnitur **szczotek** i przedmiotów toaletowych, mianowicie: **2 grzebienie, 1** wyborne i prawdziwe **mydełko ziołowe** Dra Dupont, **1 szczotkę** do sukien, **1** szczotkę do włosów, **1** szczoteczkę do zębów, **1** szczoteczkę do paznogci, **1** szczoteczkę do glancowania, **1** szczotkę od błota i do smarowania obuwia.

Całą tę kolekcyę towarów, oszacowaną na 11 zł. 50 ct. sprzedajemy lub przesyłamy za gotówkę lub pobraniem za 5 zł. 75 ct. **Tylko do końca bieżącego.**

**ANTONI RIX w Wiedniu II, Praterstrasse 16.**
(6937 4–6)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.